

POLSKA

**Bratobójcza
bitwa mię-
dzy Tuskiem
a Trzaskow-
skim**

s.6

REKLAMA

PRZECZYTAJ W DZISIEJSZYM WYDANIU CODZIENNEJ

**Z GRUNTU KORZYSTNA
POŻYCZKA DLA ROLNIKA**

PARTNER DODATKU



Bank Polski

WŁODZIMIERZ KARPIŃSKI ZATRZYMANY

Według śledczych blisko 5 mln zł, które otrzymał w gotówce Rafał Baniak za ustawione przetargi w miejskim przedsiębiorstwie oczyszczania, miało w rzeczywistości trafić do Włodzimierza Karpińskiego, sekretarza Warszawy i byłego prezesa tego samorządowego przedsiębiorstwa. Został on wczoraj zatrzymany przez agentów CBA, a w prokuraturze usłyszał zarzuty korupcji.

ZARZUTY WIELOMILIONOWEJ ŁAPÓWKI DLA BYŁEGO MINISTRA TUSKA

s.3

POLSKA

**Opozycja szykuje się
na Senat**

Członkowie opozycji zapowiedzieli na dziś podpisanie paktu senackiego, czyli porozumienia czterech partii, które mają podzielić 100 okręgów wyborczych. Problemy jednak dopiero się zaczynają – wszystko wskazuje, że dojdzie do roszad personalnych, a dla części senatorów opozycji może zabraknąć miejsca.

s.6

GOSPODARKA

**Wzrost cen żywności
wyhamuje**

W tym roku żywność będzie drożała dużo wolniej niż w 2022 r. – tanieć mogą niektóre produkty mleczne, choć raczej należy spodziewać się większej liczby promocji, szczególnie takich produktów jak masło. Ceny żywności pod koniec tego roku będą rosły w jednocyfrowym tempie.

s.10

KULTURA

**Moralność
Myszki Miki**

Przedstawiciele Disneya ogłosili, że kultowa powieść graficzna Dona Rosy „Życie i czasy Sknerusa McKwacza” trafiła pod nożyce cenzorów strzegących politycznej poprawności. Korporacja zdecydowała, że z przyszłych wydań usunięte zostaną rozdziały zawierające rzekomo rasistowskie treści.

s.18

POLSKA

**Pieniądze zniknęły,
a wniosek bezzasadny**

Była wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Eva Kaili przekonuje, że uchylenie jej immunitetu w związku z domniemanymi nieprawidłowościami w wynagrodzeniach asystentów było bezzasadne. Okazuje się ponadto, że służby nie przejęły wszystkich pieniędzy i część z nich pozostaje ukryta.

s.6



Maksymilian Maria Kolbe

(1894–1941) polski franciszkanin, święty Kościoła katolickiego, męczennik

\\ Dużo może być wiedzy, ale miłości w życiu nie widać. Tylko ta wiedza, która wypływa z miłości, ma wartość. \\

2

WTOREK 28 LUTEGO 2023

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.plGazeta
Polska
codziennie

POGODA

Wtorek 28.02 Pogodnie

WSCHÓD słońca 06:27 ZACHÓD słońca 17:11

Imieniny obchodzą: Fabiog, Gaja, Gajusz, Józef, Makary, Nadbor, Roman

Gdańsk	5°C	1°C
Lublin	3°C	-3°C
Katowice	4°C	-3°C
Kraków	4°C	-3°C
Łódź	3°C	-2°C
Poznań	4°C	-2°C
Warszawa	4°C	-1°C
Wrocław	4°C	-3°C

Środa 01.03 Od północnego-wschodu postępujące zachmurzenie

WSCHÓD słońca 06:25 ZACHÓD słońca 17:12

Imieniny obchodzą: Antoni, Budziszlaw, Eudokia, Eudoksja, Feliks, Herakles, Joanna, Józef, Leon, Leona, Nikifor, Radosław

Gdańsk	7°C	1°C
Lublin	5°C	1°C
Katowice	6°C	-1°C
Kraków	5°C	-1°C
Łódź	5°C	2°C
Poznań	7°C	-1°C
Warszawa	3°C	1°C
Wrocław	6°C	-2°C

MARCIN HERMAN

Słowacy się nie chwalą, ale robią swoje

Choć sondaże wskazują, że połowa słowackiego społeczeństwa jest skłonna wierzyć w rosyjską propagandę, to rządzący na Słowacji (konglomerat ugrupowań prawicowych i liberalnych) stanowią i zdecydowanie wspierają Ukrainę. Słowacja wysłała tam broń (np. haubice Zuzanna 2, ale większością dostaw Bratysława woli się nie chwalić), wspiera Ukrainę politycznie, pomaga uchodźcom. W zeszłym tygodniu minister spraw zagranicznych Słowacji Rastislav Kačer powiedział, że dla kolaborantów Putina ma jedno przesłanie: „Idi na ...j”. Napisał to po rosyjsku. W swoim wpisie wymienił m.in. premiera Węgier Viktora Orbána. Słowackie elity rządzące wiedzą, że jeżeli Rosji udało się zniszczyć porządek międzynarodowy, zagrożona byłaby niepodległość i integralność terytorialna Słowacji.

Rafał Zawistowski



PIOTR NISZTOR

Pan K. i poważny kłopot dla dwóch panów T.

Zatrzymanie przez Centralne Biuro Antykorupcyjne na polecenie Prokuratury Krajowej oraz poważne zarzuty stawiane Włodzimierzowi K., sekretarzowi m.st. Warszawy, byłemu ministrowi skarbu w rządzie PO-PSL, to poważny cios nie tylko dla prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego, ale również Donalda Tuska. Trzeba bowiem pamiętać, że to były premier i lider Platformy Obywatelskiej wcisnął swojego zaufanego człowieka do warszawskiego samorządu. Ostatecznie Trzaskowski najpierw powołał go na stanowisko prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, a potem sekretarza m.st. Warszawy, oddając mu nadzór nad wszystkimi miejskimi spółkami, a co za tym idzie – nad tym, kto zasiada na kluczowych stanowiskach. Dziś te decyzje mogą okazać się jednymi z najgorszych politycznych posunięć Trzaskowskiego i poważnie podważyć jego wiarygodność. Tym bardziej że kwestia stołecznych odpadów może być tylko wierzchołkiem góry lodowej i lada chwila dowiemy się o kolejnych patologiach na szczytach warszawskiego samorządu w innych obszarach.



Marcin Wolski

Smutek Niderlandów

Z powodu dobrobytu
i różnych obsesji
nie chce już się Holendrom
nadal żyć w depresji.
Nuda – przekłete błoto życiowych kolein
nie ma przecież już wiary,
miłości, nadziei.
Rozwiązanie możliwe
– wspierane przez prasę,
w ogóle się nie rodzić
lub umrzeć przed czasem!
Aborcja z eutanazją
niezbyt przecież trudna...
Holendrzy je stosują, a kraj się wyludnia,
Jedyna perspektywa otuchę dziś budzi,
płyną tu imigranci, a im się nie nudzi!

Ryszard
KapuścińskiCiąg dalszy
afery
w europarlamencie

Wizyta prezydenta Joego Bidena w Polsce zmniejszyła nasze zainteresowanie aferą korupcyjną w Parlamencie Europejskim. A warto wrócić do tej sprawy, bo co chwila na światło dzienne wychodzą nowe fakty, które jeszcze bardziej kompromitują PE. W ubiegłym tygodniu dzienniki „Le Soir”, „Knack” i „La Repubblica” zdobyły raporty z przesłuchania Piera Antonio Panzeriego, który przyznał, że wraz z Francesco Giorgim otrzymał co najmniej 2,6 mln euro w gotówce (plus prezenty i podróże) z trzech krajów: Maroka, Kataru i Mauretanii. Część tej kwoty została rozdzielona między posłów do PE i asystentów. Pamiętajmy, że Panzeri został świadkiem koronnym i zobowiązał się do przyznania się do wszystkiego, co wie o aferze korupcyjnej w PE, w zamian za ograniczony wyrok. Na światło dzienne wychodzą nowe nazwiska posłów i kwoty idące w miliony euro. 23 lutego belgijska prokuratura wydała komunikat prasowy, w którym poinformowała, że zwolniła z więzienia Francesco Giorgiego (będzie nosił elektroniczną bransoletkę), partnera byłej wiceprzewodniczącej PE Evy Kaili, z którą ma dziecko, i byłego asystenta Panzeriego. Choć może to zabrzmieć zaskakująco, Kaili z uwolnienia Giorgiego nie była zadowolona. Zapewne wie, że zaczął sypać!

Grzegorz
WszolekWyścig chłopców
w krótkich
majteczkach

Po pięciu dniach od krótkiej wymiany zdań i uścisków odnalazło się zdjęcie Donalda Tuska z Joem Bidenem. Lider Koalicji Obywatelskiej udostępnił je na swoim Instagramie dzięki uprzejmości ambasadora Marka Brzezinskiego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że pierwszy był Rafał Trzaskowski, a największa partia opozycyjna z miłego, acz tradycyjnego gestu amerykańskiego prezydenta podczas zagranicznych wizyt zrobiła wydarzenie na miarę politycznej sensacji. O czym to świadczy? Po pierwsze, wciąż KO nie wyciąga wniosków z porażek wyborczych i brnie w niepoważne sytuacje, nawet przy okazji tak doniosłych wydarzeń, jak przyjazd najpotężniejszego polityka na świecie. Chodziło oczywiście o sprawienie wrażenia, że administracja Bidena stawia na Koalicję Obywatelską po jesiennych wyborach, podczas gdy jedno z drugim nie miało nic wspólnego. Po drugie, brak chemii między Tuskiem a Trzaskowskim jest coraz bardziej widoczny. Bo to otoczenie prezydenta stolicy „pompoowało” kwestię „spotkań” z politykami opozycji, które trwały kilkadziesiąt sekund, i od razu zamieściło zdjęcie na pamiątkę. Tusk tym razem ogląda „plecy” Trzaskowskiego w tej rywalizacji, a żenujący serial zatytułowany „wyścig na zdjęcia” trwa.



WSPÓLNA DEKLARACJA

OBRONNOŚĆ \ Ministrowie obrony narodowej Polski i Chorwacji Mariusz Błaszczak oraz Mario Banozić we wspólnym oświadczeniu stwierdzili, że oba kraje nadal będą wspierać Ukrainę. „To ważne dla bezpieczeństwa Europy i wolnego świata, aby imperium rosyjskie nie odrodziło się” – zaznaczyli.

fot. twitter.com/MON_GOV_PL/d



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 28 LUTEGO 2023

3

PROKURATURA \ Sekretarz Warszawy zatrzymany

Zarzuty wielomilionowej łapówki dla byłego ministra Tuska

Według śledczych blisko 5 mln zł, jakie otrzymał w gotówce Rafał Baniak za ustawione przetargi w miejskim przedsiębiorstwie oczyszczania, miały w rzeczywistości trafić do Włodzimierza Karpińskiego, sekretarza Warszawy i byłego prezesa tego samorządowego przedsiębiorstwa. Został on wczoraj zatrzymany przez agentów CBA, w prokuraturze usłyszał zarzuty korupcji.



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Piotr Nisztor

To może być bardzo poważny problem nie tylko dla Rafała Trzaskowskiego, prezydenta Warszawy, ale również całej Platformy Obywatelskiej. Wczoraj agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali Włodzimierza Karpińskiego, sekretarza Warszawy, m.in. nadzorującego miejskie przedsiębiorstwo oczyszczania, którym wcześniej kierował. Przeszukano też kilka należących do niego nieruchomości zlokalizowanych w trzech województwach.

Karpiński w Śląskim Wydziale Zamiejscowym Prokuratury Krajowej usłyszał zarzuty żądania, a następnie przyjęcia blisko 5 mln zł w gotówce za ustawione przetargi na zagospodarowanie odpadów organizowane przez MPO – wynika z nieoficjalnych informacji „Gazety Polskiej Codziennie”. Środki miały pochodzić od spółki FB Serwis należącej do grupy Budimex, która w latach 2020–2022 zawarła kontrakty z samorządowym przedsiębiorstwem opiewające na 600 mln zł. Według śledczych pośrednikiem w korupcyjnym procederze miał być Rafał Baniak, były wiceminister skarbu w rządzie PO-PSL, prywatnie wieloletni przyjaciel Włodzimierza Karpińskiego. To on bezpośrednio miał otrzymać blisko

5 mln zł w gotówce. Środki pochodziły z FB Serwis, który na podstawie fikcyjnych faktur wyprowadził je do spółek słupek. 1 lutego br. agenci CBA zatrzymali m.in. Artura P. i Rafała Baniaka. Obydwaj usłyszeli zarzuty kierowania zorganizowaną grupą przestępczą i prania brudnych pieniędzy. Dodatkowo Baniak jest podejrzany o powoływanie się na wpływy. Obecnie przebywa w areszcie tymczasowym. Z nieoficjalnych informacji „Codziennej” wynika, że po zarzutach dla Karpińskiego zmianie ulegną te postawione byłemu wiceministrowi skarbu. Mają one dotyczyć wprost przekazywania łapówek. Prokuratura Krajowa nie chciała wczoraj ujawnić żadnych szczegółów. Z informacji „Codziennej” wynika, że śledczy po zakończeniu czynności z Karpińskim, będą wnioskować o jego tymczasowe aresztowanie.

Tygodnik „Gazeta Polska” ujawnił, że agenci CBA 1 lutego br., działając na polecenie katowickich śledczych, przeszukali również dom Karpińskiego, jego warszawskie mieszkanie oraz gabinet w ratuszu. Powód? Według śledczych proceder ustawiania przetargów w MPO miał rozpocząć się w sierpniu 2020 r. po objęciu fotela prezesa tej miejskiej spółki przez Karpińskiego. Sytuacji miało nie zmienić jego odejście na stanowisko sekretarza War-

szawy. W nadzorze otrzymał bowiem zarówno rynek stołecznych odpadów, jak i spółki miejskie, w tym MPO, którego prezesem został Zdzisław Gawlik, również były wiceminister skarbu w rządzie PO-PSL. Podobnie jak Baniak zajmował to stanowisko, w czasie gdy Karpiński stał na czele resortu skarbu. Nazwisko sekretarza Warszawy pojawiło się w zeznaniach części podejrzanych, którzy zostali zatrzymani podczas pierwszej realizacji w ramach tego śledztwa (w styczniu br.).

„GP” napisała m.in. o szczegółach zeznań T., przyjaciółki Baniaka. Kobieta zeznała, że miała osobiście przekazywać Baniakowi pieniądze za zawarte przez FB Serwis kontrakty z MPO. Miało do tego dochodzić podczas spotkań towarzyskich z udziałem m.in. Karpińskiego. Według „GP” jednym z badanych przez śledczych wątków są okoliczności zakupu przez sekretarza Warszawy mieszkania od Budimeksu Nieruchomości, spółki córki Budimeksu. W skład tej budowlanej grupy wchodzi właśnie FB Serwis. Karpiński nabył mieszkanie w kwietniu 2021 r., w czasie gdy odchodził już z MPO i obejmował fotel sekretarza miasta. Miesiąc później Budimex Nieruchomości został sprzedany funduszo- wi inwestycyjnemu.

O szczegółach tej sprawy piszemy w najnowszym tygodniku „Gazeta Polska”.

Z wielkim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci



Taty

naszego przyjaciela Piotra Lisiewicza

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Piotrowi i całej Rodzinie

składają
Beata i Waldemar Drózd

KONDOLENCJE

Drogi Piotrze,
w tych trudnych chwilach polecamy Panu Bogu
Twojego



Tatę

i całą Twoją Rodzinę,
prosząc o życie wieczne dla Niego
oraz ukojenie dla tych, którzy Go opłakują.

Katarzyna Gójska
Michał Rachoń

KONDOLENCJE

Serdeczne wyrazy współczucia
dla Piotra Lisiewicza.

Piotrze jesteśmy z Tobą.
Prosimy Boga by przyjął
Twojego



Ojca

do swojego Królestwa.

Dagny i Tomasz Sakiewiczowie

KONDOLENCJE

Składamy szczerze wyrazy współczucia
naszemu redakcyjnemu
Koledze Piotrowi Lisiewiczowi
z powodu śmierci



Taty

Reakcja „Gazety Polskiej”
Redakcja „Gazety Polskiej Codziennie”
Redakcja „Nowego Państwa”
Redakcja portalu Niezależna.pl
Telewizja Republika

KONDOLENCJE

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 POLSKA
8-9 ŚWIAT
10-13 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
18 KULTURA
19 SPORT/TV
20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

ŚWIĘTO \ Jutro Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Polska nie zapomni o swoich bohaterach

Koncerty, prelekcje, konkursy historyczne, wystawy i wiele innych inicjatyw w całej Polsce odbędzie się jutro z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. – To jedno z najważniejszych świąt w polskim kalendarzu świąt historycznych. Zostało ustanowione w III Rzeczypospolitej jako wyraz wierności wolnej Polski wobec tradycji niepodległościowej – mówi „GPC” dr Filip Musiał, dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL.

Jan Przemyski

1 marca 1951 r. w areszcie przy ul. Rakowieckiej w Warszawie po pokazowym procesie stracono członków niepodległościowego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, wśród których był legendarny płk Łukasz Ciepliński. Na pamiątkę tych tragicznych wydarzeń i dzięki wysiłkom śp. Lecha Kaczyńskiego 1 marca został ustanowiony Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Najbliższy obchodzili będziemy już w środę. Jak co roku Instytut Pamięci Narodowej i różnego rodzaju organizacje patriotyczne przygotowują wiele wydarzeń upamiętniających bohaterów podziemia antykomunistycznego i propagujących wiedzę o ich dokonaniach.



1 marca w muzeum przy ul. Rakowieckiej 37 uroczystości rozpoczną się o godz. 9 ceremonią ku pamięci partyzantów podziemia niepodległościowego | fot. IPN/d

– Uważam, że Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych to jedno z najważniejszych świąt w polskim kalendarzu świąt historycznych. Zostało ustanowione

w III Rzeczypospolitej jako wyraz wierności wolnej Polski wobec tradycji niepodległościowej. Fenomenem było to, że ustawa je powołująca przeszła niemal jed-

nomyślnie przez nasz parlament – powiedział „Codzienniej” dr Filip Musiał, dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie.

Dodał, że 1 marca w muzeum przy ul. Rakowieckiej 37, które tego dnia będzie centrum wydarzeń, uroczystości rozpoczną się o godz. 9 ceremonią ku pamięci partyzantów podziemia niepodległościowego zamordowanych przez komunistów.

– Następnie w pawilonie 10. prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Karol Nawrocki w sposób symboliczny odda do zwiedzania zrekonstruowaną celę śmierci płk. Łukasza Cieplińskiego. Udało się ustalić, w której celi go przetrzymywano, zostanie ona dokładnie opisana i udostępniona zwiedzającym. Na godz. 19 zaplanowana jest msza św. i o godz. 20, czyli w godzinę śmierci płk. Cieplińskiego, tradycyjnie już spotkamy się pod ścianą straceń, aby oddać hołd naszemu bohaterom – mówi nam dr Musiał.

Proces o mobbing, a Żurek żalił się na „Gazetę Polską”

HISTORII O ZĘBACH SĘDZIEGO CIĄG DALSZY... \ Sędzia Waldemar Żurek w długim oświadczeniu wygłoszonym na sali rozpraw mówił m.in. o skutkach walki o praworządność, czyli... o swoich zębach. „Starłem je, zgrzytając z powodu sytuacji w pracy” – przekonywał. – „A »Gazeta Polska« publikuje moje zdjęcie z otwartą szczęką i śmieje się, że chcę odszkodowania”.

Przed katowickim sądem od miesięcy toczy się wyjątkowo ciekawy proces. Sędzia Waldemar Żurek pozwał pracodawcę, czyli Sąd Okręgowy w Krakowie. Domaga się m.in. odszkodowania, a wśród zarzutów rzekomy mobbing, naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu, przejawiające się „w szczególności poprzez dyskryminowanie w formie molestowania”. Choć odbyło się kilka rozpraw i zeznawało spore grono świadków, to ciągle dochodzi do zaskakujących wydarzeń.

Podczas ostatniego posiedzenia doszło do konfrontacji pomiędzy Żurkiem a sędzią Dagmarą Pawelczyk-Woicką, czyli była prezes krakowskiego sądu, a obecnie przewodniczącą Krajowej Rady

Sądownictwa. Wprawdzie nie bezpośrednio, bo szefowa KRS zeznawała online, ale i tak zaiskrzyło.

Najpierw oświadczenie wygłosił Żurek. Bardzo obszerne, jak relacjonowała Agnieszka Kołodziejczyk, obecna na sali reporterka portalu Niezależna.pl, trwające aż niemal cztery godziny. Głównie mówił o sobie. Wspominał o przenosinach do wydziału cywilnego, odebraniu miejsca parkingowego czy niewypuszczeniu żony do sądowej stołówki.

„Byłem szykanowany. Do tego miałem wypadek w pracy, który nie został przez pracodawcę uznany, do dziś mam uszkodzone kolano. Moje zdrowie mocno ucierpiało, to skutek stresu” – podkreślał.

Nagle zaczął mówić również o „Gazecie Polskiej”. „A teraz »Gazeta Polska« publikuje moje zdjęcie z otwartą szczęką i śmieje się, że chcę odszkodowania również za starte zęby. Starłem je, zgrzytając z powodu sytuacji w pracy” – stwierdził.

O co chodzi? Pod koniec ub.r. „GP” ujawniła, że pełnomocnik Żurka złożył – w ramach tego właśnie procesu – wniosek o zbadanie sędziego przez biegłego stomatologa, bo ma on problemy z uzębieniem.

„Ekspert miałby za zadanie potwierdzić lub zaprzeczyć, że to wskutek długotrwałego stresu, którego miesiącami doświadczał jeden z liderów grupy walczących o wolne sądy” – pisała wówczas „Gazeta Polska”, a publikacja odbiła się szerokim echem. Zwłaszcza

w środowisku prawników. I Żurek nie ukrywa żalu. Już podczas grudniowej rozprawy, gdy dziennikarka portalu Niezależna.pl zapytała o sprawę, stwierdził: „Robicie z tego sensację”. Minęły miesiące, a widać, że zadra nadal tkwi głęboko...

Podczas ostatniej rozprawy głos zabrała również sędzia Pawelczyk-Woicka. Kategoriecznie odrzuciła wszelkie zarzuty o mobbing, wręcz podkreśliła, że jej kontakty z Żurkiem były sporadyczne. Przypomniała, że prezesem sądu w Krakowie została w 2018 r., a Żurek najpierw był rzecznikiem KRS i często przebywał w Warszawie, później trafił na długie zwolnienie lekarskie, a w końcu wybuchła pandemia.

„Sędzia Żurek nie mógł być zbyt przeciążony pracą, w ogóle odmówił podjęcia obowiązków w nowym miejscu” – podkreśliła.

Kolejne posiedzenie sądu w tej sprawie ma się odbyć w najbliższą środę.

Skontaktowaliśmy się z sędzią Pawelczyk-Woicką. Nie chciała komentować przebiegu procesu, bo jest stroną postępowania. Zwróciła jednak uwagę na ważną okoliczność.

„Pan sędzia ciągle powtarza, że jest gnębiony, szykanowany, ma wiele procesów i postępowań. A uchodzi mu z pola widzenia, ile on tych procesów inicjuje i ile zawiadomień do prokuratury sam składa” – mówi nam przewodnicząca KRS.

Grzegorz Broński

Wspólnie dla wolności



Historia o odwadze i poświęceniach, o której warto pamiętać. Szczególnie 1 marca.

Było ich nawet kilkadziesiąt tysięcy. Inżynierowie, robotnicy, wyczynowi sportowcy, humaniści - wszyscy znaleźli odwagę by zmienić komunistyczną rzeczywistość.

Mężni, niezłomni, zdeterminowani - zawsze w naszej pamięci.



Energa

GRUPA **ORLEN**



fot. AdobeStock/d

WALKA Z WIRUSEM HPV

SZCZEPIENIA \ Minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował, że od 1 czerwca w Polsce rozpoczną się powszechne, dobrowolne i darmowe szczepienia przeciw wirusowi HPV dzieci w wieku 12 i 13 lat. – Więcej szczegółów o zasadach i przebiegu szczepień podamy już wkrótce – przekazał.

PARLAMENT EUROPEJSKI \ Bezczelna obrona skorumpowanych eurokratów

Pieniądze zniknęły, a wniosek bezzasadny

Skorumpowana była wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Eva Kaili próbuje bronić się przed odpowiedzialnością, przekonując, że uchylenie jej immunitetu w związku z domniemanymi nieprawidłowościami w wynagrodzeniach asystentów było bezzasadne. Okazuje się ponadto, że służby nie przejęły wszystkich pieniędzy i część z nich pozostaje ukryta.



Była wiceprzewodnicząca PE Eva Kaili złożyła apelację od wniosku prokuratora europejskiego o uchylenie jej immunitetu w związku z domniemanymi nieprawidłowościami w wynagrodzeniach asystentów | fot. Buissin/EUC/Zuma Press/Forum

Adrian Siwek

Gorącym tematem pozostaje afera szpiegowsko-korupcyjna w Parlamencie Europejskim, która wybuchła w grudniu wraz z aresztowaniem byłej wiceprzewodniczącej PE, greckiej socjalistki Evy Kaili, podejrzewanej o przyjmowanie ogromnych łapówek od Kataru. Kaili próbuje uniknąć odpowiedzialności i przekonać organy ścigania, że uchylenie jej immunitetu było bezzasadne. Portal Politico ujawnił, że była wiceprzewodnicząca PE złożyła apelację od wniosku prokuratora europejskiego o uchylenie jej immunitetu w związku z domniemanymi nieprawidłowościami w wynagrodzeniach asystentów. Spyros Pappas, prawnik, który wniósł apelację do Sądu Europejskiego, nazwał decyzję prokuratury „nieuzasadnioną”. W rozmowie z Politico przekonywał, że „wniosek dotyczy faktów sprzed lat, a odpowiednie dochodzenie zostało już zakończone przez kompetentne i niezależne służby OLAF”.

O sprawę zapytaliśmy europosłankę PiS Jadwigę Wiśniewską. – Brakuje pogłębionej dyskusji i analizy. Dobrze, że służby belgijskie prowadzą sprawę, ale można odnieść wrażenie, że polityczny mainstream euro-

pejski chce to przemilczeć. Trzeba dokładnie zbadać, czy były inne przypadki korumpowania polityków Parlamentu Europejskiego. Sprawa ta kładzie się cieniem na całej Unii Europejskiej – zaznaczyła.

Politico przypomniało, że w grudniu belgijska policja odzyskała około 1,5 mln euro w wyniku ujawnienia domniemanej siatki korupcyjnej w Parlamencie Europejskim. „Wkrótce po dokonaniu pierwszych aresztowań w ramach śledztwa Qatargate władze belgijskie ogłosiły, że odzyskały około 1,5 mln euro w gotówce od głównych podejrzanych. Obejmuje to 150 tys. euro znalezione w mieszkaniu Kaili i kolejne 150 tys. euro znalezione w walizce, którą jej ojciec niósł w brukselskim hotelu Sofitel. Nakaz mówi również o ok. 700 tys. euro znalezionych w domu Panzeriego” – pisze „Politico”.

Suma ta znacznie odbiega jednak od tej w nakazie zatrzymania Evy Kaili, co sugeruje, że podejrzani otrzymali dodatkowe płatności, które jeszcze nie zostały odzyskane. Według informacji zawartych w nakazie zatrzymania Kaili poleciła swojemu ojcu Alexandrosowi Kailisowi zabrać pieniądze z jej domu w Brukseli. Jej prawnik przekonywał jednak potem, że nie ma dowodów na to, że tak faktycznie się stało.

Opozycja szykuje się na Senat

POROZUMIENIE \ Członkowie opozycji zapowiedzieli na dziś podpisanie paktu senackiego, czyli porozumienia czterech partii, które mają podzielić 100 okręgów wyborczych. – Problemy dopiero się zaczynają – twierdzą jednak senatorowie. Wszystko wskazuje bowiem na to, że dojdzie do roszad personalnych, a dla części obecnych senatorów opozycji może zabraknąć miejsca.

Podpisanie paktu senackiego było zapowiadane już w ub.r. Nadal jednak trwały dyskusje nad szczegółami. I jak mówią senatorowie partii opozycyjnych, konkretów nadal jest bardzo mało. Wiadomo, że wstępnie wskazano liczbę kandydatów, których mogą zgłosić poszczególne partie. PO ma zaproponować 53 kandydatury, Polska 2050 – 10, Lewica – 7, PSL – 6. Nadal jest to jednak suma mniejsza od liczby okręgów senackich. Wiadomo również, że jeden okręg zostanie odpuszczony byłemu kandydatowi PiS Janowi Marii Jackowskiemu.

Jak podkreślają senatorowie opozycji, są małe szanse na to, że zgarnie ona 76 mandatów. Optymiści szacują, że będzie to 60. Politycy PiS podkreślają jednak, że ich celem jest odbicie izby. Jak twierdzą, w 2019 r. w sześciu okręgach

powinni zwyciężyć kandydaci prawicy, ale nie przyłożyli się oni do kampanii. W kilku okręgach można było też uniknąć błędów strategicznych. Tak było chociażby w okręgu śluskim, gdzie wystartowało dwóch kandydatów prawicowych, co sprawiło, że Dariusz Drelich przegrał z kandydatem opozycji. Nie wiadomo, czy scenariusz się powtórzy. Waldemar Bonkowski, który zrobił konkurencję Drelichowi, co prawda został skazany za znęcanie się nad psem na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata, ale w grudniu sąd uchylił wyrok i nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy.

Wracając jednak do opozycji, to jest tam świadomość, że nie wszystkie wskazane okręgi są „biorące”. Teraz zaczyna się rozgrywka o to, które okręgi przypadną komu. Najprawdopodobniej

część senatorów będzie musiała się pożegnać z ławami senackimi, bo PO chce postawić na głośne nazwiska. Kandydatem na senatora ma być m.in. Adam Bodnar, były rzecznik praw obywatelskich. W kolejce czekają również samorządowcy z inicjatywy Tak dla Polski, w którą zaangażowali się Jacek Karnowski z Sopotu czy były prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz. Wczoraj aktywny był Paweł Kasprzak, lider Obywateli RP, który wezwał do organizacji prawyborów. „Stwórzmy komitet na rzecz Obywatelskiego Paktu Senackiego – spróbujmy perswazji i presji, by skłonić cztery partie do udziału w sensownej grze dla Polski, a nie w grze między sobą” – napisał Kasprzak.

Jacek Liziniewicz

Bratobójcza bitwa między Tuskiem a Trzaskowskim

POLITYKA \ Z informacji „Codziennej” wynika, że Donald Tusk jest wściekły na Rafała Trzaskowskiego za jego zachowanie podczas wizyty Joego Bidena w Warszawie, które miało osłabić pozycję obecnego lidera PO. – Wiceprzewodniczący PO widzi, że wsparcie dla Tuska, które płynęło ze strony Niemiec, nie jest już tak znaczące, a to głównie przez kapitulację niemieckiej polityki zagranicznej. Stronictwo prezydenta Warszawy stara się wykorzystać tę sytuację i poszerzyć swoje wpływy – powiedział „Codziennej” prof. Arkadiusz Jabłoński, socjolog z KUL.

Gdy w 2021 r. Donald Tusk ogłosił, że wraca do krajowej polityki, spora część polskiej opozycji nie była zachwycona tą decyzją. Niezadowoleni byli także niektórzy prominentni politycy Platformy, w tym Rafał Trzaskowski.

W maju 2022 r. na łamach „GP” opublikowany został artykuł, w którym ujawniliśmy szczegóły zakulisowych rozgrywek w PO. – Sławomir Nitras chwali się w rozmowach otwarcie, że teraz z Trzaskowskim rozwał Tuska i Kierwińskiego – opowiadał informator „GP” w przytoczonym tekście. Wydawać się mogło, że spór pomiędzy dwoma liderami PO w drugiej połowie zeszłego roku nieco zelżał, jednak ostatnie wydarzenia wskazują, że każdej chwili może się on zaostriżyć. A wszystko przez wizytę prezydenta Joego Bidena w Polsce.

Jak już informowaliśmy, zaraz po przemówieniu przywódcy Stanów Zjednoczonych w Arkadach Kubickiego w mediach społecznościowych pojawiły się informacje, że ma on odbyć rozmowy z Rafałem Trzaskowskim, Tomaszem Grodzkim i Donaldem Tuskiem. Szybko wyszło na jaw, że to trwające zaledwie kilkanaście sekund okolicznościowe zdjęcie z uściskiem dłoni. Teraz z informacji „Codziennej” wynika jeszcze, że w kolejce do przywódcy USA lider PO stał za Rafałem Trzaskowskim, który starał się jak najdłużej zająć prezydenta Bidena (nie kilkanaście, ale kilkadziesiąt sekund, ale poniżej minuty), przez co zabrał czas przeznaczony dla Tuska. Prezydenta Warszawy ponaglać miały nawet służby prezydenta USA. Zachowanie Trzaskowskiego rozwścieczyło Donalda Tuska.

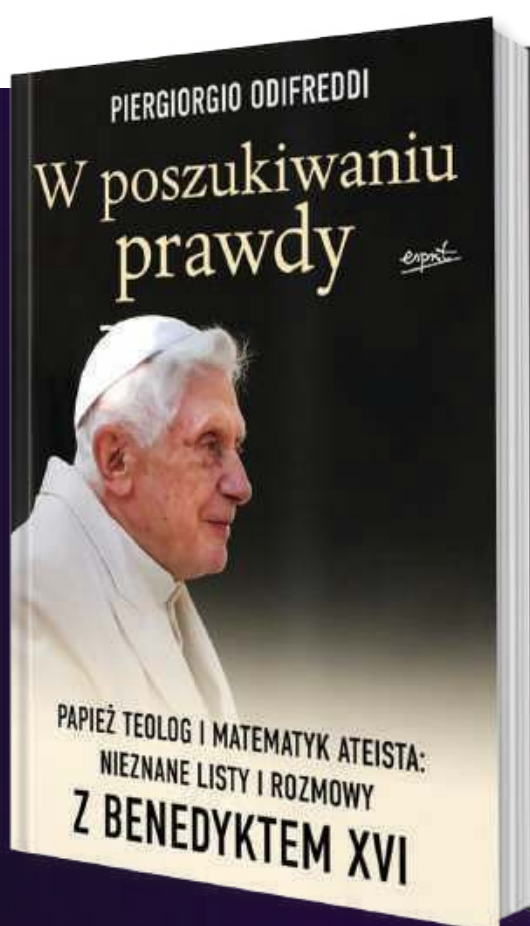
O komentarz do tej sytuacji poprosiliśmy prof. Arkadiusza Jabłońskiego, socjologa z KUL. – Polityka małych chłopców, którzy uprawiają ją na poziomie piaskownicy. Pewne jest, że w Platformie Obywatelskiej trwa walka wewnętrzna i Rafał Trzaskowski na różne sposoby próbuje wzmacniać swoją pozycję. Wiceprzewodniczący PO widzi, że wsparcie dla Tuska, które płynęło ze strony Niemiec, nie jest już tak znaczące, a to głównie przez kapitulację niemieckiej polityki zagranicznej – powiedział „Codziennej” prof. Jabłoński.

Naszego rozmówcę spytaliśmy również, czy jego zdaniem PO może powtórzyć zagrywkę polityczną z wyborów prezydenckich w 2020 r. i na ostatniej prostej wymienić Tuska na Trzaskowskiego, tak jak kiedyś wymieniona została Małgorzata Kidawa-Błońska. – Mam wątpliwości. To jednak nie ta ranga polityka. Chyba że różnego rodzaju zewnętrzne siły polityczne, które mają realny wpływ na działania opozycji, wymusiłyby na obecnym liderze PO przekazanie inicjatywy Trzaskowskiemu w zamian za jakąś intratną posadę w strukturach unijnych. Oczywiście to nie musi się od razu ziścić, ważne, aby Tusk miał taką funkcję obiecaną – odpowiedział „Codziennej” prof. Jabłoński.

Jan Przemyński

SKLEP GAZETY POLSKIEJ

poleca nowości



W POSZUKIWANIU PRAWDY. ROZMOWY Z BENEDYKTEM XVI

PIERGIORGIO ODIFREDDI

Papież Benedykt XVI już jako emeryt mieszkający w klasztorze Mater Ecclesiae przez wiele lat spotykał się i prowadził korespondencję z naukowcem, wybitnym matematykiem i ateistą Piergiorgio Odifreddim. Rozmówcy nie bali się poruszać trudnych i ciekawych tematów. Niedługo przed śmiercią papieża wszystkie nieznane dotychczas listy i zapisy rozmów zostały zebrane i uporządkowane w niniejszej książce.

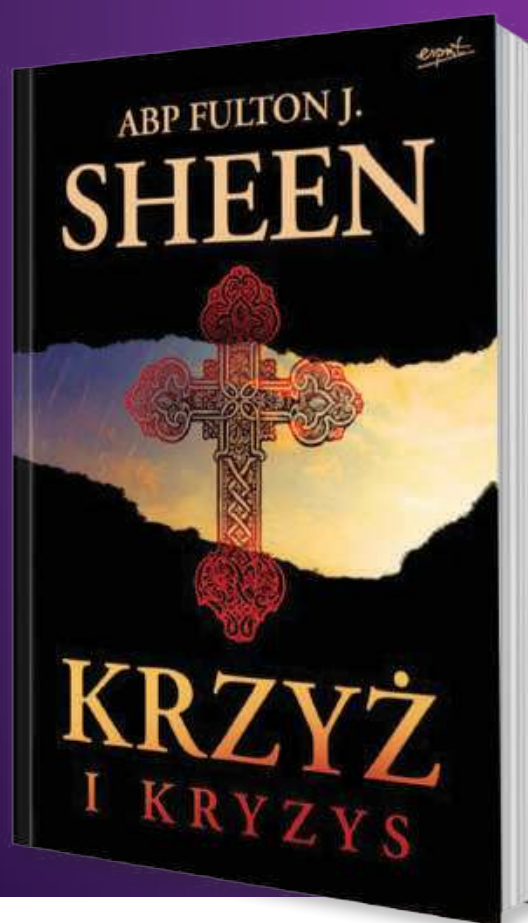
Rozmiar okładki: 130 x 200 mm
Oprawa: miękka | Liczba stron: 384

KRZYŻ I KRYZYS

ABP. FULTON SHEEN

Dziś świat stoi na rozdrożu. W kierunku przyszłości rozciągają się dwie drogi. Jedna prowadzi do ruiny moralnej, druga do zbawienia. Jedną z nich pójdą ludzie w dół, w towarzystwie uwodzicielskiego Antychrysta, drugą w - górę w braterstwie Chrystusa. Arcybiskup Fulton Sheen, wybitny katolicki filozof i apologeta, w swojej książce dotyka sedna kryzysu, który trawi współczesny świat – kryzys ten ma wymiar nie tyle polityczny i ekonomiczny, ile moralny i religijny, a jego centralnym punktem jest krzyż, o którym chcemy dziś zapomnieć

Rozmiar okładki: 130 x 200 mm
Oprawa: miękka | Liczba stron: 272



ZAMÓWIENIA tel. 722 111 655

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka



BRUKSELA \ Komisja Europejska ogłosiła, że wraz z Polską uruchamia inicjatywę ws. ukraińskich dzieci porywanych do Rosji. Celem jest ich odnalezienie i postawienie przed sądem tych, którzy odpowiadają za uprowadzenia. Według wstępnych szacunków od początku wojny taki los spotkał co najmniej 6 tys. ukraińskich dzieci.

BIAŁORUŚ \ Kosztowna „zabawka” Putina zniszczona

Spektakularna akcja partyzantów

Na białoruskim lotnisku niedaleko Mińska doszło do uszkodzenia strategicznego rosyjskiego samolotu wczesnego ostrzegania A-50. Według szacunków koszt takiej maszyny to ok. 330 mln euro. Za operację odpowiedzialni są białoruscy partyzanci sprzeciwiający się dyktaturom Władimira Putina i Alaksandra Łukaszenki.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Do zdarzenia doszło w niedzielę o świcie na lotnisku w Mo-czuliszczach w rejonie mińskim. Jest ono jednym z ważniejszych obiektów wojskowych na Białorusi i znajduje się pod całkowitą kontrolą armii rosyjskiej. Świadczy o tym, że słychać było dwa wybuchy.

Uszkodzeniu uległ rosyjski czterosilnikowy samolot wczesnego ostrzegania Iljuszyn A-50, który wszedł na wyposażenie armii ZSRS w połowie lat 80. XX w. W ostatnich miesiącach zadaniem samolotu było naprowadzanie rosyjskich rakiet spadających na Ukrainę. Jak poinformowała białoruska opozycyjna grupa monitoringu Biełaruski Hajun, milicja i jednostki wojsk



W wyniku dwóch wybuchów uszkodzone zostały przednia i centralna część samolotu, awionika oraz antena radiolokacyjna
| fot. Wikipedia/d

wewnętrznych zablokowały lotnisko, a żołnierze kontrolowali samochody na drogach prowadzących do tamtejszego osiedla, nad które poderwano wojskowy śmigłowiec. Ponadto w domach osób podejrzewanych o poglądy opozycyjne przeprowadzane były rewizje.

Sabotaż za pomocą dronów mieli przeprowadzić członkowie Planu Pieremoha – podziemnej organizacji, której celem jest „przywrócenie prawa i porządku w kraju poprzez uporządkowane i pokojowe przekazanie władzy narodowi”. – Uczestnicy operacji są teraz bezpieczni poza gra-

nicami kraju. Wszyscy wyjechali. Niech teraz [reżimowe władze] szukają wiatru w polu – powiedział Telewizji Bielsat Aleksandr Azarau, szef opozycyjnego wobec Mińska Związku Sił Bezpieczeństwa Białorusi (BYPOL). Z kolei Franciszak Wiaczorka, główny doradca liderki białoruskiej opozycji Swiatłany Cichanouskiej, ocenił, że mieliśmy do czynienia z najbardziej udaną dywersją na Białorusi od początku 2022 r. „Jestem dumna ze wszystkich Białorusinów, którzy nadal opierają się rosyjskiej hybrydowej okupacji Białorusi i walczą o wolność Ukrainy” – skomentowała Cichanouska. Białoruski reżim obawia się działań wymierzonych w bliską współpracę Mińska z Moskwą. Rosja traktuje terytorium Białorusi jak własne i wykorzystuje do przeprowadzania ataków na Ukrainę i do szkolenia swoich żołnierzy. W reakcji na to reżim Łukaszenki tropi prawdziwych i rzekomych dywersantów, a tych, których oskarża o sabotaż, skazuje na wysokie kary więzienia.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Ukraina odpiera ataki wroga

WALKI NA FRONCIE \ Trwają zmasowane rosyjskie ostrzały, których głównym celem pozostają obiekty cywilne. Ukraińcy z sukcesami wykorzystują jednak zachodnie uzbrojenie do odparcia ataków. Tymczasem kolaboranci, którzy zdecydowali się na współpracę z Rosją, zaczęli uciekać na Krym.

W ostatnich godzinach Rosjanie atakowali w rejonie Bachmutu, Awdiiewki, Kupiańska i Łymanu. Wcześniej przy użyciu rakiet i artylerii ostrzelali okolice Zaporozża i Chersonia. Walki toczą się w wielu punktach na całej długości frontu. W najnowszym raporcie ukraińska armia podkreśliła, że najeźdźcy ponoszą bardzo wysokie straty w żołnierzach i sprzęcie, a obrońcy, mimo mniejszych sił, utrzymują swoje pozycje.

Dzięki zachodnim systemom przeciwrakietowym Ukraińcom udaje się neutralizować zdecydowaną większość pocisków agresora, który dąży przede wszystkim do niszczenia obiektów cywilnych, w szczególności

związanych z infrastrukturą energetyczną. Podczas ostatniego ataku na Kijów, do którego Rosjanie użyli irańskich dronów Shahed, ukraińskim oddziałom udało się zestrzelić 11 spośród 14 wystrzelonych maszyn. Kijów podaje, że z powodu obaw przed ukraińską kontrofensywą, planowaną na wiosnę, kolaboranci, którzy zdecydowali się na współpracę z Rosją, od kilku dni uciekają z kontrolowanej przez agresorów wschodniej części obwodu chersońskiego do Symferopola, Kerczu i Baczysaraju na okupowanym przez Rosję Krymie.

Jak zwraca uwagę w najnowszej analizie amerykański Instytut Studiów nad Wojną (ISW), informacje

o nieograniczonej liczebności rosyjskiej armii są mitem, a w tym roku Putin stanie przed trudnymi wyborami, by uzupełnić straty w wojsku. Dyktator może zostać zmuszony do rozszerzenia służby poborowej poprzez zaciągnięcie corocznie większej liczby młodych ludzi, nawet wbrew ich woli. Równocześnie, zdaniem ISW, Putin nie wznowił prób werbowania ochotników. Z kolei brytyjskie ministerstwo obrony zaznacza, że Kreml ma powody do zaniepokojenia z powodu serii eksplozji, która miała miejsce w ostatnich dniach wokół okupowanego Mariupola. Miasto to Rosjanie uważali do tej pory za znajdujące się poza zasięgiem ukraińskich możliwości uderzeniowych.

Tymczasem parlament Ukrainy wprowadził poprawki do ustaw dotyczących ochrony granicy państwowej, dzięki czemu możliwe będzie rozszerzenie do dwóch kilometrów pasa granicznego przy rubieżach z Rosją oraz Białorusią i jego zaminowanie. Długość granicy Ukrainy z Rosją to 2295 km, a z Białorusią – 1084 km.

Francja chce odzyskać wpływy w Afryce

SOJUSZE \ Prezydent Francji Emmanuel Macron przedstawił wczoraj odnowioną strategię polityczną i wojskową dla Afryki jako odpowiedź Paryża na rosnące wpływy Rosji i Chin na tym kontynencie. W środę francuski przywódca rozpocznie swoją kilkudniową podróż do Gabonu.

Jak pisaliśmy w „Codziennej”, w sierpniu 2020 r. władzę w Mali przejęła junta wojskowa, która zerwała więzy z wieloletnim sojusznikiem Francją i skierowała się ku Rosji, która zaczęła dostarczać do tego kraju sprzęt wojskowy. Francuskie wojska w Mali zostały w całości wycofane w sierpniu ub.r. i zastąpione przez najemników z rosyjskiej tzw. Grupy Wagnera. Kolejny afrykański kraj, w którym francuska obecność wojskowa zastępowana jest przez rosyjskich najemników, to Burkina Faso. W tym miesiącu ostatni francuscy żołnierze opuścili to państwo. Współpracy wojskowej Rosji i państw afrykańskich towarzyszy pogłębiona współpraca gospodarcza. Francja zdecydowała

się zareagować na rosnące wpływy Rosji w Afryce, ale również Chin i Turcji, które zagrażają interesom Paryża, poprzez przyjęcie wczoraj odnowionej strategii politycznej i wojskowej Francji dla Afryki. Ponadto w ostatnich miesiącach zintensyfikowano ofensywę dyplomatyczną Pałacu Elizejskiego na kierunku afrykańskim. Prezydent Macron w środę rozpocznie swoją kilkudniową podróż dyplomatyczną do Gabonu. W tej byłej francuskiej kolonii Macron weźmie udział m.in. w szczycie One Forest Summit, którego celem jest ochrona lasów Kotliny Konga. Macron następnie uda się do Angoli, po której odwiedzi Demokratyczną Republikę Konga.



PAPIEŻ JEDZIE NA WĘGRY

WATYKAN \ Papież Franciszek podczas wizyty na Węgrzech w dn. 28–30 kwietnia odprawi mszę świętą w Budapeszcie, spotka się z władzami kraju oraz z ubogimi i uchodźcami – podała wczoraj Stolica Apostolska.



ŚMIGŁOWCOWE WSPARCIE

CHORWACJA \ Władze prześlą Ukrainie 14 śmigłowców Mi-8 używanych wcześniej przez siły zbrojne. Maszyny są przygotowywane do transportu i mają być do niego gotowe w ciągu 10 dni.

BEZPIECZEŃSTWO \ Strategiczne manewry NATO mogą odbyć się w Polsce

Wysłać sygnał Putinowi i Łukaszence

Minister obrony Niemiec Boris Pistorius zasygnalizował możliwość przeprowadzenia wspólnych ćwiczeń wojskowych USA, Niemiec i Polski na terytorium naszego kraju. Jest to związane m.in. z ostatnią aktywnością Białorusi i przyspieszonymi szkoleniami żołnierzy tamtejszej armii. – Działania eskalacyjne reżimu w Mińsku wymusiły na krajach NATO wysłanie wyraźnego sygnału, którym są rozmowy w sprawie organizacji dużych manewrów – zauważa prof. Piotr Grochmaliski.

Paweł Kryszczak

Rosyjska inwazja na Ukrainę, rosnąca obecność militarna żołnierzy Putina na Białorusi, a także agresywna polityka reżimu Alaksandra Łukaszenki spowodowały, że kraje członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego zdecydowały się na znaczne zwiększenie swoich zdolności odstraszania i obrony m.in. poprzez wzrost liczby żołnierzy na wschodniej flance NATO oraz intensyfikację wspólnych manewrów.

Podczas rozmowy z telewizją ARD szef niemieckiego resortu obrony Boris Pistorius zasygnalizował możliwość organizacji polsko-niemiecko-amerykańskich manewrów na terytorium naszego kraju. Jego zdaniem byłby



Polska regularnie bierze udział w ćwiczeniach organizowanych przez NATO | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

to wyraźny sygnał dla sojuszników krajów w regionie, a także prezydenta Rosji Władimira Putina, że NATO wcale nie jest takie słabe, jak sądził. – To, co obecnie dzieje się na Białorusi, przypomina pewne elementy

działań, które poprzedzały przygotowania do uderzenia na Ukrainę. Widzimy m.in. aktywność różnych rodzajów wojsk, a także rosyjsko-białoruską działalność sztabową – mówi „Codziennej” prof. Piotr Grochmaliski, eks-

pert ds. geopolityki i bezpieczeństwa.

Są jednak dwa elementy, które odróżniają sytuację na białoruskiej granicy od ostatniej fazy, poprzedzającej rosyjską agresję na Ukrainę. Chodzi o brak wyraźnego

znaku, by Białoruś magazynowała zwiększoną ilość krwi. Nie ma też wystarczającej liczby rosyjskich wojsk. – Należy jednak pamiętać, że przerzucenie rosyjskich jednostek na Białoruś to zaledwie dwa, trzy dni – dodaje.

Zdaniem prof. Grochmalskiego margines działania białoruskiego dyktatora jest wąski. Zagrożenie ewentualnym współuczestniczeniem białoruskiej armii w działaniach wspólnie z Rosją jest stałe i znaczące. Z tego względu Ukraina rozbudowuje obronę swojej granicy z Białorusią. Chodzi m.in. o system stałych umocnień. – To pokazuje skalę realnego zagrożenia i reakcję strony ukraińskiej, która stworzyła trzy głębokie pasy obrony głębokiej. Ukraina jest gotowa na ewentualny scenariusz napaści ze strony Białorusi – kończy ekspert.

Wsparcie Rosji będzie miało konsekwencje dla Chin

WASZYNGTON \ Stany Zjednoczone nadal ostrzegają, że Chiny chcą wspomóc Rosję dostawami broni. Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan ostrzegł, że taka decyzja będzie miała poważne konsekwencje.

Komunistyczny dyktator Xi Jinping i Władimir Putin spotkali się 4 lutego ub.r. i zadeklarowali, że „przyjaźń między ich państwami nie ma granic”. Po agresji Rosji na Ukrainę wsparcie Pekinu dla Moskwy było jednak znacznie mniejsze, niż obawiano się na Zachodzie. Obecnie Chińczycy przedstawiają się jako neutralni mediatorzy, którym zależy jedynie na tym, by wojna się zakończyła. Przedstawiony przez Pekin kilka dni temu plan pokojowy został jednak skrytykowany przez Ukrainę jako nierealistyczny i zrównujący agresora z ofiarą.

Równocześnie 24 lutego telewizja CNN ujawni-

ła, powołując się na źródła w amerykańskim wywiadzie, że Chiny planują wysłanie Rosji broni, której będzie mogła użyć na Ukrainie. Według źródła chodzi o drony i amunicję do broni ręcznej. Byłaby to ogromna zmiana, bo dotychczas chińskie firmy wysyłały Rosjanom jedynie kamizelki kuloodporne, hełmy itp. Według informacji CNN decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła, choć komuniści skłaniają się ku zgodzie na wysłanie broni. Przedstawiciele chińskiego MSZ twierdzą jednak, że „Chiny nie eksportują broni dla państw toczących konflikt i nie mają zamiaru tego zmieniać”.

Jake Sullivan ostrzegł Chiny, że podjęcie decyzji o wysłaniu Rosji broni będzie miało dla nich poważne konsekwencje. – Pekin sam będzie musiał zdecydować, co zrobić i czy zapewnić [Rosji] wsparcie wojskowe. Jeśli jednak wybierze tę drogę, to będą to dla Chin prawdziwe koszty. I myślę, że tamtejsi przywódcy wezmą to pod uwagę, gdy rozważą swoją decyzję – powiedział Sullivan na antenie CNN. Dodał, że Waszyngton nie grozi Pekinowi, ale jasno przekazuje, co się stanie, gdy wesprze on Rosję bronią.

Sullivan powtórzył też, że administracja prezydenta Joea Bidena nie ma zamiaru na razie wysłać myśliwców F-16 Ukrainie, ale nie wykluczył, że stanie się tak w przyszłości. Przewodniczący Komisji Sił Zbrojnych Izby Reprezentantów Michael McCaul wskazał z kolei, że spróbuje przekonać prezydenta USA do wysłania bardziej zaawansowanej broni. – Administracja [prezydenta] twierdzi, że będzie wspierać Ukrainę tak długo, jak będzie trzeba. Myślę, że z odpowiednią bronią nie potrwa to długo – powiedział.

.....
Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Katastrofa łodzi u wybrzeży Włoch

IMIGRANCY \ Płynąca z Turcji łódź z nielegalnymi imigrantami rozbiła się o skały w pobliżu włoskiej Kalabrii. Zginęło co najmniej 60 osób. Liczba ofiar może jeszcze wzrosnąć.

Włoskie media informują, że łódź wypłynęła z Turcji pięć dni temu. Na pokładzie znajdowali się nielegalni imigranci, głównie z Pakistanu, Afganistanu, Somalii i Iranu. Trudne warunki pogodowe i silny wiatr sprawiły, że łódź wpadła na podwodne skały w pobliżu wybrzeży Włoch. Okoliczni mieszkańcy twierdzą, że fale wyniosły na brzeg trzy duże fragmenty kadłuba i setki połamanych fragmentów poszycia. Telewizja RAI podała, że 20-metrowa jednostka przełamała się na dwie części, nie dając jej załodze czasu na wezwanie pomocy.

Do poniedziałkowego popołudnia odnaleziono zwłoki 60 osób, w tym noworodka i dzieci. 81 osób udało się uratować. Liczba ofiar może jeszcze wzrosnąć. Minister spraw wewnętrznych Matteo Piantedosi powiedział,

że ok. 30 osób nadal jest zaginionych, ale niektórzy imigranci twierdzą, że na pokładzie 20-metrowej łodzi było ok. 200 osób, co oznacza, że nie odnaleziono jeszcze 60. Policja aresztowała jednego z rozbitków, obywatela Turcji, którego podejrzewa o bycie przemytnikiem ludzi.

Włoska premier Giorgia Meloni oskarżyła o tragedię przemytników, którzy często wsadzają nielegalnych imigrantów na łodzie i pontony w złym stanie technicznym. Są one nieprzystosowane do trudów morskiej podróży i skrajnie przeładowane. – To nieludzkie, by zamieniać życia mężczyzn, kobiet i dzieci na cenę „biletu”, który zapłacili w fałszywej perspektywie bezpiecznej podróży – powiedziała szefowa włoskiego rządu.

.....
(wm)



fot. Wikipedia/d

KOLEJNE PROBLEMY Z LOTAMI W EUROPIE

TRANSPORT \ W poniedziałek na największych lotniskach w Nadrenii Północnej-Westfalii – Duesseldorfie i Kolonii/Bonn – odbył się strajk ostrzegawczy, który spowodował poważne zakłócenia. Większość lotów została anulowana. W porcie Kolonia/Bonn doszło do niemal całkowitego wstrzymania pracy – odbyły się tylko dwa ze 136 zaplanowanych lotów.

TWÓJ PORTFEL \ Jest szansa, że spadną ceny niektórych podstawowych produktów, takich jak mleko i masło

Wzrost cen żywności wyhamuje

W tym roku żywność będzie drożała dużo wolniej niż w 2022 r. – tanieć mogą niektóre produkty mleczne, choć raczej należy spodziewać się większej liczby promocji, szczególnie takich produktów jak masło. Ceny żywności pod koniec tego roku będą rosły w jednocyfrowym tempie.

Lucyna Piwowarska

Od kilku miesięcy analitycy obserwują spadek cen żywności na światowych rynkach. Żywność na światowych rynkach jest tańsza o ok. 15 proc. aniżeli pół roku temu – podaje Jakub Rybacki, kierownik zespołu makroekonomii Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Zwykle taki spadek cen na światowych rynkach przekłada się na ceny na półkach w polskich sklepach z opóźnieniem ok. jednego lub dwóch kwartałów. – Dlatego efekt ten zaczniemy dostrzegać w najbliższych miesiącach – ocenia Jakub Rybacki. Zdaniem Urszuli Kryńskiej z Departamentu Analiz Ekonomicznych PKO BP ceny żywności będą pod koniec roku rosły w jednocyfrowym tempie wobec wzrostu o ponad 20 proc. (licząc rok do roku) na przełomie 2022 i 2023.

Jakub Rybacki uważa, że ceny części podstawowych produktów, takich jak mleko i masło, mogą nawet spadać. W przypadku mięsa i żywności przetworzonej oczekuje on wzrostu cen, choć dużo wolniejszego niż



Żywność na światowych rynkach jest tańsza o ok. 15 proc. niż pół roku temu, ale ceny na półkach sklepowych zależą nie tylko od kosztu uprawy i hodowli, lecz także transportu czy magazynowania | fot. Joanna Składanek/Forum

w poprzednich miesiącach. Ceny żywności na półkach zależą nie tylko od kosztu uprawy i hodowli, lecz także transportu oraz magazynowania. Dlatego większość prognoz wskazuje, że ceny detaliczne pozostaną wysokie, chociażby z uwagi na większy wzrost wyngrodzeń. Za to niższe ceny gazu, które odpowiadają za 75–90 proc. kosztów wy-

tworzenia najpopularniejszych nawozów, powstrzymują wzrost cen żywności.

Analitik Banku BNP Paribas Paweł Wyrzykowski prognozuje, że pierwsze miesiące tego roku przyniosą spadki cen skupu mleka na krajowym rynku. Będzie to konsekwencją obniżek cen zbytu produktów eksportowych, takich jak proszki mleczne czy masło.

W ostatnim kwartale 2022 r. w Polsce ceny odtłuszczonego mleka w proszku obniżyły się o 22 proc., a masła – o 18 proc. Nie należy się jednak spodziewać spadku cen detalicznych całej kategorii produktów mleczarskich w sklepach, bowiem na cenę finalnego produktu w sklepie składa się wiele czynników kosztotwórczych, a producenci i sieci

handlowe muszą mierzyć się m.in. z rosnącymi wyngrodzeniami, cenami energii, gazu i opakowań, co też wpływa na ceny produktów. Konsumentom mogą się więc spodziewać większej liczby promocji, szczególnie takich produktów jak masło.

– Ceny detaliczne produktów wieprzowych mogą jednak wzrosnąć – oceniła Magdalena Kowalewska, analityk Banku BNP Paribas. Przeciętne ceny skupu świń na krajowym rynku były rekordowe w połowie lutego 2023 r. i mogą się utrzymywać na wysokim poziomie jeszcze w pierwszej połowie tego roku. Przeciętna cena skupu trzody chlewnej w Polsce w połowie lutego 2023 r. wyniosła 8,29 zł/kg, czyli o 13 proc. więcej niż przed miesiącem oraz o 99 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub.r. Jest to rekordowo wysoki poziom cen, którego do tej pory nie notowano – podkreśliła ekspertka. W grudniu 2022 r. kilogram schabu bez kości kosztował przeciętnie ponad 24 zł, czyli o blisko jedną trzecią więcej niż rok wcześniej, a o 18–25 proc. podrożały wędliny. W tym samym okresie ceny żywca wzrosły o 68 proc.

Wpływ wojny na działalność polskich firm

ANALIZA \ Ponad 80 proc. firm w Polsce odczuło wpływ wojny na Ukrainie na kluczowe obszary działalności. Przedsiębiorcy wskazują głównie na wzrost cen dóbr zaopatrzeniowo-inwestycyjnych, wyższe koszty działalności i wzrost ryzyka biznesowego – wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Zdaniem zdecydowanej większości ankietowanych przedsiębiorców wojna wpłynęła na kluczowe obszary funkcjonowania biznesu. Przedsiębiorcy różnią się jednak pod względem oceny siły wpływu wojny. Aż 44 proc. uważa, że wojna silnie wpływa na wzrost cen materiałów i surowców, a 42 proc. wskazuje na wzrost kosztów działalności. Jednocześnie wpływ wojny na ryzyko biznesowe odczuwany jest jako mniejszy – silną korelację zauważa tylko 35 proc. Wpływ wojny na kluczowe obszary działalności firm jest odczuwalny niezależnie od ich wielkości. Wzrost cen dóbr

zaopatrzeniowo-inwestycyjnych i zwiększone ryzyko funkcjonowania najbardziej odczuły firmy średnie, a wyższe koszty działalności – firmy duże.

Ocena stopnia wpływu wojny na prowadzony biznes różni się w zależności od wielkości firmy i obszaru jej działalności. – Zróżnicowane odczuwanie wpływu wojny przez firmy pozwoliło wyróżnić trzy grupy podobnie oceniające jej oddziaływanie na swoją działalność. Grupa pierwsza (43 proc.) to firmy, które najsłabiej odczuły wpływ wojny, a w niektórych obszarach w ogóle tego wpływu nie odczuły, często z powodu specyfiki

swojej działalności. Grupę drugą (36 proc.) tworzą przedsiębiorstwa, które w umiarkowanym stopniu odczuły wpływ wojny na sprzedaż i zamówienia oraz współpracę z partnerami, ale silnie odczuły wzrost kosztów działalności oraz cen surowców i same pod wpływem wojny podniosły swoje ceny. Pozostałe 24 proc. stanowią firmy, które najsilniej odczuły skutki wojny we wszystkich badanych obszarach funkcjonowania – wskazuje Katarzyna Dębowska, kierownik zespołu foresightu gospodarczego PIE.

Branża, która najsilniej odczuła skutki wojny, to firmy

przetwórstwa przemysłowego, niezależnie od wielkości przedsiębiorstwa. Silny wpływ wskazują też małe firmy handlowe, mikro- i średnie przedsiębiorstwa budowlane oraz firmy zajmujące się zakwaterowaniem i gastronomią. Najsłabiej wpływ wojny odczuły natomiast branże kultury, rozrywki i rekreacji, a także działalność profesjonalna, naukowa i techniczna.

Z badań PIE wynika, że niemal połowa przedsiębiorstw odczuwa wpływ wojny w zakresie zatrudnienia ukraińskich pracowników. Jednocześnie branże, które korzystają z pracowników sezonowych, bądź takie,

w których praca nie wymaga specjalistycznych kwalifikacji (zakwaterowanie i gastronomia, transport i gospodarka magazynowa oraz handel), odczuwają poprawę zatrudnienia w związku z napływem Ukraińców. Negatywny wpływ wojny w wyniku odpływu ukraińskich pracowników najmocniej doświadczają te branże, które w znacznym stopniu korzystają również z pracowników sezonowych lub częściej zatrudniają mężczyzn (transport i gospodarka magazynowa, przetwórstwo przemysłowe, budownictwo).

.....
(ar)

ZAŁAMANIE NA RYNKU KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

PIENIĄDZ \ W 2022 r. banki udzieliły 126 tys. kredytów mieszkaniowych, a więc o 50,75 proc. mniej niż rok wcześniej. Pod względem wartości spadek sięgnął ponad 49 proc. – poinformował Związek Banków Polskich. W roku 2022 po raz pierwszy doszło do spadku wartości portfela kredytów hipotecznych. Na koniec 2021 r. wartość zadłużenia z tytułu tych kredytów wynosiła niespełna 511,3 mld zł, a na koniec roku 2022 było to 496 mld zł.

ROZWÓJ GOSPODARCZY \ Polska ściga bogaty Zachód

Wkrótce możemy dogonić Włochy

Polska w ostatnich latach przeżywa prawdziwy boom gospodarczy. Szybki wzrost produktu krajowego brutto (PKB) sprawił, że przegoniliśmy pod tym względem wiele europejskich krajów. Analitycy Crédit Agricole przewidują, że trend utrzyma się w kolejnych latach, a jednym z państw, które mamy szansę wkrótce dogonić, są Włochy należące do czołówki najbardziej uprzemysłowionych i najbogatszych państw świata. Partia Pracy w Wielkiej Brytanii uważa zaś, że do 2030 r. Polacy mogą być w lepszej sytuacji ekonomicznej niż Brytyjczycy.

Mariusz Andrzej Urbanke

Z obecnych 27 krajów członkowskich w 2004 r. tylko cztery były mniej zamożne od Polski: Bułgaria, Litwa, Łotwa i Rumunia. Z uwagi na szybki wzrost gospodarczy w ciągu ostatniego dwudziestolecia Polska przegoniła kolejne kraje pod względem PKB per capita: Grecję, Chorwację, Węgry, Portugalię i Słowację. W 2021 r. PKB na mieszkańca w Polsce wyniósł już ponad 77 proc. średniej unijnej. – Uważamy, że proces doganiania bardziej zamożnych krajów UE przez Polskę będzie kontynuowany w kolejnych latach. Jednym z państw, które Polska może wkrótce dogonić, są Włochy – przekonują ekonomiści Crédit Agricole.

Dochody Polaków rosną

Co przy tym ważne dla przeciętnego Kowalskiego, wraz ze wzrostem PKB rosną dochody Polaków. Przyczynia się do tego polityka rządu, który systematycznie podnosi płacę minimalną oraz minimalną stawkę godzinową. Na początku br. kwota płacy minimalnej wzrosła do 3490 zł (to o 480 zł więcej niż w ub.r.), a minimalna stawka godzinowa została podniesiona do 22,80 zł. – Przypominam, że kolejna podwyżka płacy minimalnej czeka nas już 1 lipca br., wówczas wyniesie ona już 3600 zł – zaznacza minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag. Zdaniem ekspertów zmiany te wpłyną na całą gospodarkę, bo od płacy minimalnej zależne są m.in. liczne świadczenia, a firmy nie mogą schodzić poniżej minimalnych stawek. W powiązaniu ze wzrostem płacy minimalnej zgodnie z prawem rośnie np. wysokość wynagrodzenia za pracę w porze nocnej czy za postoje. Wyższe kwoty są odprowadzane z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, wypadkowe, na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych czy na Fundusz Pracy.



W ostatnich latach Polska przegoniła wiele krajów pod względem PKB per capita | fot. Anatol Chomicz/Forum

Wyższe są zasiłki chorobowe i odprawy.

Minimalne wynagrodzenie odgrywa też znaczącą rolę w zmniejszaniu nierówności dochodowej, chroni także pracowników przed wykonywaniem pracy poniżej ustalonych stawek. Przypomnijmy, że jeszcze w 2015 r. minimalna pensja wynosiła 1750 zł, czyli ponad dwa razy mniej, niż będzie to w lipcu 2023 r. Od 1 lipca br. wzrośnie też minimalna stawka godzinowa – do 23,50 zł (w 2015 r. w ogóle ona nie obowiązywała). – Od momentu przejęcia odpowiedzialności za losy państwa mówiliśmy wprost, że naszym celem jest przeprowadzenie reform, które znacznie poprawią sytuację osób pracujących. Zależy nam, by pracownicy byli godnie wynagradzani. Nasze priorytety się nie zmieniają – powiedziała Marlena Małag w Polskim Radiu.

Mamy ogromny potencjał poprawy produktywności

W ub.r. – jak poinformował Główny Urząd Statystyczny – PKB Polski wzrósł o 4,9 proc., po wzroście o 6,8 proc. w 2021 r. Analitycy PKO BP uznali to za bardzo dobry wynik: „Rok 2022 zakończył się

mocnym akcentem w realnej gospodarce” – stwierdzili. Zdaniem ekspertów Polska gospodarka ma potencjał do dalszego wzrostu, co będzie się wiązało z podwyższeniem dochodów wielu grup pracowniczych. „Wartość PKB mierzona wg parytetu siły nabywczej wytworzona w trakcie godziny pracy w 2019 r. była w Polsce niższa o 20,9 proc. niż średnia dla krajów OECD. Sygnalizuje to ogromny potencjał poprawy produktywności, m.in. poprzez automatyzację i robotyzację procesu produkcji, jak również zwiększone wydatki na cyfryzację” – wyjaśniają eksperci Crédit Agricole.

Ich zdaniem dane GUS o PKB za 2022 r. wspierają scenariusz, w którym dynamika produktu krajowego brutto w 2023 r. pozostanie dodatnia. – Wraz z oczekiwanym przez nas spadkiem inflacji konsumpcja ponownie zacznie rosnąć w ujęciu rocznym. Oczekiwana przez nas poprawa globalnej koniunktury będzie stanowić wsparcie dla eksportu i polskiego wzrostu gospodarczego – prognozuje Krystian Jaworski, starszy ekonomista Crédit Agricole. Podkreśla, że w strukturze wzrostu gospodarczego na szczegól-

ną uwagę zasługuje wyraźne zwiększenie inwestycji.

„Ważnym źródłem finansowania dla inwestycji będą kolejna siedmioletnia perspektywa unijna oraz Krajowy Plan Odbudowy” – podkreślają ekonomiści z Crédit Agricole. Prognozy banku zakładają też, że wojna w Ukrainie nie przyczyni się do długotrwałego spadku atrakcyjności inwestycyjnej Polski. Dotychczasowe atuty naszego kraju, takie jak relatywnie niskie koszty pracy, wykwalifikowana siła robocza, członkostwo w UE, stabilność gospodarcza oraz dogodne pod względem transportu położenie geograficzne, nadal pozostaną istotnymi czynnikami oddziałującymi na wzrost zagranicznych inwestycji bezpośrednich w Polsce. „Wojna w Ukrainie i jej konsekwencje przyczynią się za to do przyspieszenia zielonej transformacji w Polsce” – piszą analitycy.

Doganiamy Włochy, a nawet Wielką Brytanię

Ekspersi z Crédit Agricole prognozują, że dzięki tym czynnikom dystans pomiędzy najbogatszymi krajami UE a Polską będzie nadal się zmniejszał. Np. w 2019 r. PKB per capita we Włoszech był wyższy o 32 proc. niż

wskaźnik w Polsce, podczas gdy w 2021 r. było to już znacznie mniej – bo 23 proc. „To efekt różnicy w skali recesji odnotowanej w 2020 r. – we Włoszech PKB obniżył się wówczas o 9 proc., podczas gdy w Polsce odnotowano spadek o 2 proc.” – tłumaczy analitycy Crédit Agricole. Ich zdaniem polska gospodarka zalicza miękkie lądowanie po kryzysie pandemicznym, podczas gdy wiele krajów ma spore kłopoty.

Podobnie sytuację gospodarczą w Europie postrzega się w Wielkiej Brytanii. Lider Partii Pracy sir Keir Starmer ostrzegł, że bez nowej polityki ekonomicznej Wielka Brytania może do 2030 r. pozostać w tyle za narodami Europy Wschodniej. Partia Pracy uważa, że torysi wprowadzili kraj na ścieżkę upadku i jeśli te trendy wzrostu się utrzymają, to do 2030 r. Brytyjczycy będą biedniejsi niż Polacy, a do 2040 r. – w tyle za Węgrami i Rumunią. Podkreślono, że PKB na mieszkańca Wielkiej Brytanii rósł w latach 2010–2021 w średnim rocznym tempie 0,5 proc. w ujęciu realnym, podczas gdy polski wzrost to 3,6 proc. (na podstawie danych Banku Światowego).

(p.woz.)



BEZPŁATNE KONTO I OBSŁUGA KARTY

ZARZĄDZANIE FINANSAMI \ W ramach nowej oferty bank oferuje rolnikom także konto. Klient, który je otworzy, nie poniesie żadnych kosztów prowadzenia, jak również obsługi karty debetowej przez dwa lata, bez żadnych dodatkowych warunków. Do zarządzania kontem służy zarówno bankowa aplikacja mobilna IKO, jak i serwis bankowości internetowej iPKO.



fot. Tomasz Harnat/Gazeta Polska

BANKOWOŚĆ \ Z gruntu korzystna pożyczka dla rolnika – nowa oferta PKO Banku Polskiego

Nowa oferta kredytowa dla rolników

PKO Bank Polski przygotował specjalną ofertę produktów bankowych dla polskich rolników. Nowa oferta lidera polskiej bankowości obejmuje m.in. pożyczkę na dowolny cel do 300 tys. zł bez żadnych zabezpieczeń, z harmonogramem spłat dostosowanym do specyfiki produkcji rolnej, a także z możliwością skorzystania z półrocznej karencji w spłacie. Bank oferuje też rolnikom konto bez opłat przez 2 lata. W ten sposób PKO Bank Polski wspiera rolników w finansowaniu bieżących potrzeb, rozwoju gospodarstw i zarządzaniu finansami.

Ostatnie lata to okres dynamicznego rozwoju polskiego rolnictwa i przetwórstwa spożywczego, czego przejawem jest stale rosnąca produkcja oraz sprzedaż krajowa i zagraniczna polskiej żywności. W ubiegłym roku wartość eksportu towarów rolno-spożywczych z Polski wyniosła 47,6 mld euro i była o 26,7 proc. wyższa niż w roku poprzednim.

Stale rośnie też dodatnie saldo naszej wymiany handlowej artykułami rolno-spożywczymi, które w 2022 roku wyniosło 15,5 mld euro. Na podkreślenie zasługuje fakt, że rekordowe wyniki eksportu polskiej żywności osiągnięto pomimo trudnej sytuacji geopolitycznej i gospodarczej, będącej skutkiem m.in. rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Polska potęgą w eksporcie żywności

74 proc. wartości polskiego eksportu rolnego przypada na kraje Unii Europejskiej, a głównym odbiorcą pozostają Niemcy. W ubiegłym roku nastąpił wzrost war-

tości eksportu do tego kraju o 25 proc. Głównymi naszymi produktami eksportowymi do krajów unijnych były: mięso drobiowe, produkty mleczne i mięso wołowe. Z kolei do krajów pozaunijnych z Polski eksportowano przede wszystkim: produkty mleczne, mięso drobiowe, pszenicę, czekoladę i wyroby czekoladowe, pieczywo i wyroby piekarnicze. – Jeśli w takim tempie będziemy rozwijać eksport produktów rolno-spożywczych, to za kilka lat staniemy się potęgą eksportową, chociaż już dziś w niektórych asortymentach plasujemy się w ścisłej czołówce – zapewnia Henryk

\\ W lutym specjalną ofertę kredytów dla rolników wprowadził PKO Bank Polski. Oferta przygotowana przez największy polski bank jest dostosowana do potrzeb rolników. \\

Kowalczyk, wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi. Do najbardziej znanych polskich produktów eksportowych zalicza się m.in.: drób, wołowinę, pieczarki, jabłka, maliny czy borówki.

Rolnictwo – strategiczny sektor polskiej gospodarki – wymaga wsparcia

Polska żywność doceniana jest na świecie za swoje walory smakowe i jakościowe, a także konkurencyjne ceny. Rekordowe wyniki produkcji i eksportu artykułów rolno-spożywczych nie byłyby jednak możliwe bez inwestycji w modernizację polskiego rolnictwa i prze-

PARTNER DODATKU



Bank Polski

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

KULTURA

19

SPORT/TV

20

SPORT



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

KREDYT INWESTYCYJNY I LEASING MASZYN

OFERTA DLA ROLNIKÓW \ PKO Bank Polski w swojej ofercie skierowanej do rolników posiada kredyt inwestycyjny na finansowanie zakupów związanych z rozbudową i modernizacją gospodarstwa; kredyt w rachunku bez zabezpieczeń nawet do 300 tys. zł czy pożyczkę na start dla rozpoczynających działalność rolniczą. Rolnicy mogą także skorzystać z leasingu maszyn, urządzeń i wyposażenia budynków inwentarskich w ramach oferty PKO Leasing. Leasing i pożyczka maszyn rolniczych dają możliwość sfinansowania 100 proc. wartości przedmiotu nawet do 10 lat.

mysłu przetwórczego. Przy finansowaniu rozwoju produkcji rolnej polscy rolnicy mogą korzystać m.in. z kredytów preferencyjnych z dopłatą Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), udzielanych w ramach różnorodnych linii przez banki spółdzielcze i komercyjne. W 2022 r. banki współpracujące z ARiMR udzieliły najwięcej kredytów z linii Z – zakup użytków rolnych – łącznie było ich 899 na kwotę blisko 259 mln zł.

W lutym specjalną ofertę kredytów dla rolników wprowadził PKO Bank Polski. Oferta przygotowana przez największy polski bank jest dostosowana do potrzeb rolników. Można z niej skorzystać, przeznaczając środki np. na zakup nawozów lub na rozbudowanie hodowli. – Rolnictwo to jeden ze strategicznych sektorów polskiej gospodarki, który zapewnia Polakom bezpieczeństwo żywnościowe. Wobec aktualnych wyzwań, stojących przed rolnikami, wynikających m.in. z rosnących kosztów produkcji, zmian klimatycznych i założeń Zielonego Ładu, naszym priorytetem staje się zapewnienie rolnikom szerokiego dostępu do finansowania inwestycji i bieżących potrzeb. Pozwoli to rolnikom na dalszy rozwój ich gospodarstw poprzez automatyzację i wprowadzanie nowoczesnych technologii – wskazuje Paweł Gruza, wiceprezes zarządu PKO Banku Polskiego, kierujący pracami zarządu.

Elastyczne finansowanie dostosowane do specyfiki produkcji rolnej

Przygotowana przez PKO Bank Polski nowa oferta produktowa jest odpowiedzią na zgłaszane wcześniej oczekiwania rolników, aby polski system bankowy bardziej wspierał rodzimą produkcję. – Naszą misją jest bank powszechny, a dotąd nie mieliśmy oferty skierowanej specjalnie do sektora rolnego. Obecnie, po kilku miesiącach pracy, taki produkt przedstawiamy. W ten sposób PKO Bank Polski wspiera rolników w finansowaniu bieżących potrzeb, rozwoju gospodarstw i zarządzaniu finansami – zapewnia Paweł Gruza.

W ramach nowej oferty rolnik może otrzymać pożyczkę do 300 tys. zł bez żadnych zabezpieczeń, nawet na 5 lat. W przypadku przedstawienia zabezpieczeń rzeczowych kwota pożyczki może wzrosnąć do 500 tys. zł. Co ważne, istnieje możliwość indywidualnego dostosowania harmo-

nogramu spłaty rat do specyfiki produkcji rolnej.

Szybko i bez zbędnych formalności

Pożyczkę można otrzymać w prosty sposób, bez zbędnych formalności, a pieniądze przeznaczyć na dowolny cel, np. na zakup nawozów, środków ochrony roślin, materiału siewnego czy paliwa – bez okazywania faktur.

Bezpłatne konto rolnicze

W ramach nowej oferty bank oferuje rolnikom także konto. Klient, który je otworzy, nie poniesie żadnych kosztów prowadzenia, jak również obsługi karty debetowej przez dwa lata, bez żadnych dodatkowych warunków. Dostęp do konta umożliwia zarówno bankowa aplikacja mobilna IKO, jak i serwis bankowości internetowej iPKO. Dla posiadaczy tego konta wpłaty gotówki w złotych w oddziałach PKO Banku Polskiego są bezpłatne. Prowadzenie konta rolniczego może być bezpłatne także po dwóch latach. Wystarczy, jeśli na konto będzie wpływać min. 2 tys. zł miesięcznie – w przeciwnym razie opłata wyniesie 12 zł miesięcznie. Bank wprowadził także udogodnienie dla klientów, którzy załatwiają swoje sprawy urzędowe w ARiMR – teraz mogą przejść do Platformy Usług Elektronicznych ARiMR z serwisu iPKO.

Wraz z kontem klienci otrzymują dostęp do najpopularniejszej aplikacji bankowej w Polsce, z szerokim

wachlarzem funkcji. W IKO można sprawdzić m.in. saldo i historię rachunku, zlecić przelew na numer rachunku bankowego do dowolnego odbiorcy, spłacić zadłużenie na karcie kredytowej, założyć lokatę, doładować telefon na kartę czy zapłacić za przejazd autostradą. Za pomocą IKO klient może także zweryfikować tożsamość dzwoniącego do niego pracownika PKO Banku Polskiego.

Oferta dla rolników będzie rozwijana

– Chcemy być doradcą i partnerem finansowym dla rolników, którzy cenią tradycję, a jednocześnie śmiało patrzą w przyszłość. Dlatego stawiamy na nowoczesne i cyfrowe narzędzia zarządzania finansami, ułatwiające codzienną pracę każdego rolnika i przedsiębiorcy. Jestem przekonany, że stanemy się bankiem pierwszego wyboru dla rolników dzięki naszej konkurencyjnej ofercie, lokalnej obecności na terenie całego kraju i profesjonalnym doradcom – podkreśla Paweł Gruza. PKO Bank Polski jest niekwestionowanym liderem polskiego sektora bankowego, a wartość jego aktywów wynosi 439 mld zł. Po 9 miesiącach 2022 r. bank wypracował 1,6 mld zł zysku netto. Spółka obsługuje 11,6 mln klientów. Jest podstawowym dostawcą usług finansowych dla wszystkich segmentów klientów, osiągając najwyższe udziały w rynku depozy-

**\\ Pożyczkę można otrzymać w prosty sposób, bez zbędnych formalności, a pieniądze przeznaczyć na dowolny cel, np. na zakup nawozów, środków ochrony roślin, materiału siewnego czy paliwa – bez okazywania faktur. **

tów, kredytów oraz w rynku funduszy inwestycyjnych osób fizycznych. Dzięki rozwojowi narzędzi cyfrowych, w tym aplikacji IKO, z której aktywnie korzysta 7 mln klientów, PKO Bank Polski jest także najbardziej mobilnym bankiem w Polsce.

Możliwość skorzystania z kredytu inwestycyjnego i leasingu maszyn

Nowe produkty uzupełniają ofertę PKO Banku Polskiego dla rolników, którą bank planuje systematycznie rozwijać. W jej skład wchodzi także inne rodzaje kredytów, takie jak: kredyt inwestycyjny na finansowanie zakupów związanych z rozbudową i modernizacją gospodarstwa, udzielany nawet na 20 lat, z możliwością sfinansowania 90 proc. wartości przedsięwzięcia; kredyt w rachunku bez zabezpieczeń nawet do 300 tys. zł czy pożyczka na start dla rozpoczynających działalność rolniczą.

Rolnicy mogą także skorzystać z leasingu maszyn, urządzeń i wyposażenia budynków inwentarskich w ramach oferty PKO Leasing. Leasing i pożyczka maszyn rolniczych dają możliwość sfinansowania 100 proc. wartości przedmiotu nawet do 10 lat. System spłaty rat dostosowany jest do cyklu produkcyjnego gospodarstwa (raty miesięczne, kwartalne, półroczne oraz harmonogramy sezonowe).

.....
Materiał powstał we współpracy z PKO Bankiem Polskim



fot. Filip Białogłowski/Gazeta Polska



Raymond Aron

(1905–1983) francuski socjolog i filozof, teoretyk polityki i publicysta polityczny, krytyk ideologii totalitarnych

Ministra, który potępia wojnę i przygotowuje się do niej, nie można oskarżyć o hipokryzję. Jest to jedynie kwestia odróżniania osobistych zasad etycznych od realnej polityki.

AZJA \ Stany Zjednoczone budują sojusze w basenie Pacyfiku – współpraca z Filipinami

Warto docenić Manilę

Amerykanie angażują się w wielką, globalną grę geopolityczną. My w Polsce siłą rzeczy zwracamy uwagę na to, co dzieje się w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem Europy Wschodniej. Warto jednak dostrzec konsekwentne, przynajmniej, budowanie amerykańskiej siły na kontynencie azjatyckim. To logiczne i w dużej mierze oczekiwane, bo właśnie w Azji funkcjonują, stopniowo poszerzające swoje wpływy gospodarcze i polityczne, Chiny.



Ryszard Czarnecki

Warto zwrócić uwagę na to, co dzieje się w Japonii, która najwyraźniej przestraszona systematycznym i relatywnie szybkim wzrostem wpływów Pekinu odeszła od przestarzałych, pochodzących z okresu jeszcze po II wojnie światowej – wówczas, o paradoksie, wymuszonych przez Amerykanów – zapisów konstytucyjnych, które czyniły z niej kraj bez armii, a raczej z jej atrapą w postaci sił terytorialnych. Teraz Kraj Kwitnącej Wiśni zbroi się, buduje silną armię, odczytując chińskie zagrożenie i szukając dla niego remedium w postaci zacieśnienia relacji z Waszyngtonem.

Filipiny bliżej USA

Podobną decyzję podjęły Filipiny, w których będąc, piszę ten tekst. To olbrzymie demograficznie, ale wciąż mało doceniane państwo, jest wśród piętnastki największych pod względem populacji państw globu. 110 mln ludzi to mniej niż 10 proc. potencjału demograficznego Chińskiej Republiki Ludowej, ale już filipińska armia i jej ścisła współpraca

z siłami zbrojnymi Stanów Zjednoczonych to ważne figury na azjatyckiej szachownicy geopolitycznej.

Waszyngton i Manilę łączy po części wspólna historia. Filipiny to przecież niedawna, przez pół wieku, amerykańska kolonia. Po blisko 380 latach kolonizacji hiszpańskiej rozpoczętej przez portugalskiego podróżnika w służbie króla w Madrycie, Ferdynanda Magellana, przegrana w wojnie hiszpańsko-amerykańskiej oznaczała scedowanie przez Madryt Filipin na rzecz Waszyngtonu. Filipińczycy, tak jak wcześniej wojowali z Hiszpanami o niepodległość, podnieśli też rękę na USA. Wojna filipińsko-amerykańska na początku XX w. pochłonięła życie nawet do miliona cywilów, przeważnie z powodu chorób i głodu. Amerykanie wygrali, co oczywiste, tę wojnę, ale co więcej: ustanowili kontrolę także nad obszarami góorskimi na filipińskich wyspach, które wcześniej nigdy nie dały się podbić Hiszpanii.

W okresie II wojny światowej część Filipińczyków kolaborowała z japońskimi okupantami, tworząc marionetkową Republikę Filipińską, ale większość angażowała się w antyjapońską partyzantkę i to na olbrzymią skalę. Japońska okupacja Filipin była okrutna, pochłaniając pod koniec II wojny światowej aż milion ofiar. Nic dziw-

nego, że mimo wojny sprzed 100 lat Filipińczycy pamiętają Amerykanom, że to oni zgodzili się w 1946 r. na niepodległość filipińskiego państwa. Stąd też żywa sympatia wobec jankesów.

Polityczne dynastie

Tymczasem Amerykanie stąpają w Azji po polu minowym historii. Jak w jednym sojuszu militarno-politycznym umieścić kraje, które były okupantami (Japonia), i te, które były okupowane (Korea Południowa, Filipiny). Zwłaszcza że Pekin starał się umiejętnie rozgrywać kartę historii, doprowadzając do bilateralnych spotkań z Seulem i eksponując właśnie „wspólnotę losów” w postaci japońskiej okupacji podczas II wojny światowej.

Ze stołecznej Manili w ciągu niespełna dwóch godzin można dolecieć do Tajpej – stolicy Republiki Chińskiej, bo tak brzmi oficjalna nazwa Tajwanu. Dla prezydenta Ferdinanda Marcosa Jr., który wygrał ubiegłoroczne wybory prezydenckie, uzyskując przy prawie 90 proc. frekwencji 59 proc. głosów, zagrożenie ze strony Chin nie jest abstrakcją. Marcos to syn filipińskiego dyktatora, który rządził tym krajem przez 21 lat. Funkcjonowanie klanów politycznych, na poziomie szczególnie lokalnym, ale także centralnym, to tujsza norma, choć przecież występująca także w innych krajach kontynentu.

Ciekawe, że wiceprezydentem u Marcosa Jr. jest... córka poprzedniego prezydenta Filipin, Sara Duterte-Carpio. Prezydent Marcos jest proamerykański jak jego poprzednik. Co prawda nie śpiewa serenad na cześć Donalda Trumpa jak Rodrigo Duterte (to nie metafora – tak się zdarzyło!), ale wie, że Manila wykupi swoją polisę ubezpieczeniową dzięki sojuszowi z największym mocarstwem świata, które jest w kontrze do mocarstwa numer 2, w którego cieniu leżą wyspy składające się na Filipiny. Marcos wie-



W czasach olbrzymich zmian Biały Dom woli bardziej powściągliwego i umiarkowanego władcę w Manili jak Ferdinand Marcos | fot. POOL/Reuters/Forum

rzy, że dzięki jego proamerykańskiej polityce już nie powtórzą się upokarzające ostrzeliwania i zajmowanie przez Chińczyków filipińskich statków i okrętów. Już dzisiaj Waszyngton i Manila przeprowadzają wspólne manewry morskie.

Możemy pukać się w czoło, czytając wypowiedzi poprzedniego prezydenta Filipin, którego kadencja skończyła się raptem osiem miesięcy temu. Człowiek, który mówił: „Hitler zamordował 3 mln Żydów. W naszym kraju są 3 mln narkomanów. Byłbym szczęśliwy, gdybym ich wymordował”, nie przysłużył się wizerunkowi Filipin na arenie międzynarodowej, ale dzięki takim bon motom Rodrigo Duterte miał 80 proc. (sic!) poparcia – a politykę międzynarodową robił akurat prozachodnią i proamerykańską. Potrafił przekonać do siebie ekscentrycznego Trumpa, może dlatego, że sam był... jeszcze bardziej ekscentryczny. Można uważać go za chama i prostaka (publicznie, w stylu garnizonowym zachwalał dobroczynny wpływ viagry na swoje możliwości), ale trzeba przyznać, że to on postawił na Amerykanów, a jego politykę kontynuuje syn dawnego dyktatora z córką niedawnego prezydenta.

Manila z Waszyngtonem i Warszawą

Na forum ONZ Filipiny głosują zawsze razem z Zachodem. W ciągu ostatniego roku podczas pięciu głosowań w sprawie Rosji Manila głosowała identycznie jak Warszawa i Waszyngton. Jest dla mnie równie zaskakujące, co niepokojące, że Unia Europejska z tym sojusznikiem Zachodu nie była w stanie podpisać wie-

loetniej umowy gospodarczej analogicznej do tej, jaką Bruksela podpisała z nieodległym Wietnamem. Bardzo dobrze, że Komisja Europejska zdecydowała się na zbliżenie z Hanoi – mimo że są tam więźniowie polityczni, a katolicy mają ciężkie życie. Dlaczego zatem podnosi się kwestię więźniów politycznych w kontekście Filipin jako powód (pretekst?), aby owej ramowej umowy gospodarczej nie wprowadzić w życie? Unia powinna ściślej współpracować z krajami, które prowadzą na arenie międzynarodowej politykę zbliżoną do polityki zagranicznej Zachodu.

Obecny prezydent Filipin Ferdinand Marcos Jr. nie wyśmiewa się z „New York Timesa”, jak to czynił jego poprzednik Rodrigo Duterte, i nie każe Bidenowi iść do diabła, jak czynił to Duterte w przypadku Obamy („Mr. Obama, you go to hell”). Niechęć Duterte’a do liberalno-lewicowego establishmentu USA wynikała z ataków na niego, a nie była przejawem antyamerykanizmu. Jednak w czasach olbrzymich zmian Biały Dom woli bardziej powściągliwego i umiarkowanego władcę w Manili jak Marcos.

Dla Polski najważniejsze jest, aby ten trzeci co do liczby katolików kraj na świecie (przed nim są tylko Brazylia i Meksyk) i jedno z trzech państw o największej populacji mówiącej po angielsku (obok USA i Indii – angielski jest tu językiem oficjalnym, mówią tu nim w zasadzie wszyscy, co też stwarza podstawę do bliższych politycznych relacji z Waszyngtonem) głosowało w sprawach Rosji na forum ONZ jak my. I tak się dzieje...

„EURO-TRADE Sp. z o.o. Sp. K. z siedzibą w Krakowie informuje, że zabawka LALKA INDEKS 459477 kod EAN: 5908275124344, nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek, z uwagi na obecność w wyrobie niebezpiecznej substancji chemicznej w stężeniu przekraczającym dozwolony limit, tj. ftalanu-bis(2-etyloheksylu) (DEHP), co stwarza ryzyko niekorzystnego wpływu na zdrowie ludzkie związanego z narażeniem na działanie ww. substancji i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia użytkowników. Ogłoszenie publikuje się w związku z postępowaniem prowadzonym przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów”.



Alexis de Tocqueville

(1805–1859) francuski myśliciel polityczny i dyplomata, minister spraw zagranicznych II Republiki

\\ Dość szybko skonstatowałem, że w polityce, a może i we wszystkim, żywość odbieranych wrażeń nie zależy od doniosłości wywołującego je faktu, lecz od jego częstotliwości. \\

PUBL...

15

POLITYKA \ Wojna domowa w piaskownicy Platformy, czyli licytacja, komu z opozycji Joe Biden poświęcił najwięcej uwagi i czasu

Dziecinada z zegarkiem w ręku

Mija tydzień od chwili, gdy w Warszawie prezydent USA Joe Biden spotkał się z polskimi politykami. Przedstawiciele opozycji zadbali o to, by sprzyjające im media z serii krótkich wymian uprzejmości przy zwyczajowych uściskach dłoni uczyniły wydarzenie najważniejsze i najbardziej z całej wizyty Bidena znaczące. Już samo to uznać można za nakręcaną politycznym egoizmem, szkodliwą wizerunkowo farsę. Okazuje się jednak, że co miało być i w pierwszej chwili było narzędziem walki z PiS, stało się również kolejną odsłoną wewnętrznego sporu w Platformie. Każdy z tych sporów może jednak okazać się dla PO dość kosztowny.



Krzysztof Karnkowski

Zacznijmy od lżejszego wymiaru tych wydarzeń. Najpierw szumne zapowiedzi, według których szykować miała się cała seria rozmów z przedstawicielami opozycji – Donaldem Tuskiem, Rafałem Trzaskowskim i Tomaszem Grodzkim, rozpowszechniane przez polityków Platformy. Ten informacyjny szum przełożył się na poważne, lub do bycia poważnymi aspirujące, analizy i konkluzje.

Wielkie nadzieje i wielkie bicie piany

Administracja amerykańska miała według nich wysłać wyraźny sygnał, że zakłada zmianę władzy w Polsce po kolejnych wyborach, a według najbardziej skłonnych do myślenia życzeniowego głosów wręcz udzielać tym samym wsparcia dla „demokratycznej opozycji”.

Ponieważ nie brakowało zapowiedzi, że dojdzie, tak samo jak podczas poprzedniej bytności prezydenta Bidena, do spotkania z Rafałem Trzaskowskim, niektórzy stawiali również tezę, że to właśnie on jest politykiem, na którego najbardziej liczy Waszyngton. Wszystkie te założenia nie przetrwały zbyt długo, choć trzeba przyznać, że ich popularyzatorzy są do nich na tyle przywiązani, że przez kolejne dni bronili ich na wszystkie możliwe sposoby, zaprzeczając faktom i materiałom strony polskiej i amerykańskiej.

Gdy bowiem rzekome spotkanie okazały się tylko uściskami dłoni, szybko pojawiły się przecieki i sugestie, że doszło do jakichś innych rozmów. Równocześnie tym, do których doszło, próbowano nadać dużo większe znaczenie, na przykład poprzez próby zinterpretowania grzecznościowych formulek („Keep going” rzucane do marszałka Tomasza Grodzkiego) jako wyrazu poparcia dla działań Senatu i opozycji również w wymia-



Rafał Trzaskowski miał tak przedłużać kurtuazyjną rozmowę z prezydentem USA, by urwać kilkanaście sekund z czasu Tuska, co zresztą wzbudziło pewne zniecierpliwienie ze strony ochrony prezydenta Bidena | fot. Twitter.com/trzaskowski_/d

rze polityki krajowej, w tym walki z PiS.

Sympatycy opozycji, o czym pisałem już w poprzednim tekście dla „Codziennej”, dezawuowali przy tym znaczenie wizyty amerykańskiego przywódcy w Polsce jako wsparcia dla polityki i działań prawicowych władz wobec Ukrainy i wzmocnienia naszej pozycji w regionie. Gdyby nie uściski z liderami Platformy, z całej podróży Bidena zauważyliby oni zapewne tylko zmanipulowaną i wyrwaną z kontekstu wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego („Nic nie powiedziałem” przedstawiane jako „Nic nie powiedział”).

Zagrywka ta jest zresztą miarą wizerunkowej porażki i wywołanej nią desperacji środowiska Platformy, które nie uzyskało oczekiwanego czy raczej wyczekiwanego wsparcia.

Licytacja na sekundy i zdjęcia

W kolejnych dniach trwało liczenie sekund spotkań, szukano też zdjęcia Bidena z Tuskiem, nowszego niż to z 2014 r. Po drodze pojawiły się plotki, że o umniejszenie znaczenia spotkania lidera Platformy z prezydentem, a nawet, co się nie potwierdziło, o sabotowanie wspólnego ich zdjęcia zadbać miało otoczenie Trzaskowskiego. Zdjęcie ostatecznie zobaczyć mogliśmy w poniedziałek. Coś jednak jest na rzeczy, skoro, jeśli wierzyć doniesieniom „Wprost”, Rafał Trzaskowski miał tak przedłużać kurtu-

azyjną rozmowę, by urwać kilkanaście sekund z czasu Tuska, co zresztą wzbudziło pewne zniecierpliwienie ze strony ochrony prezydenta Bidena.

Co ciekawe, już po tym politycznym „speed-datingu” trójki przedstawicieli Platformy media obdzwaniać miał Sławomir Nitras z wiadomością, że prezydenci Stanów i Warszawy rozmawiali przez siedem minut, a podczas tych rozmów doszło do konkretnych ustaleń. Co jeszcze ciekawsze, Nitras dezawuować miał przy tym rangę rozmowy Joego Bidena z Donaldem Tuskiem, podkreślając, że była krótsza niż z Trzaskowskim. W tym kontekście warto wspomnieć, że niedawna nominacja Nitrasa na osobę odpowiedzialną za przygotowanie wyborów miała ponoć pomóc Tuskowi w odciążeniu tego działacza od bliższego mu prezydenta Warszawy, co się najwyraźniej nie udało.

Publikacja zdjęcia, początkowo nieplanowana, została, jak się zdaje, wymuszona przez przeciągające się spekulacje i wrzutki, stawiające byłego premiera w coraz bardziej kłopotliwym położeniu. Tym samym Tusk wciągnięty został w licytację, na którą nie miał ponoć ochoty. Trudno potraktować to jako ostateczny sukces w tym starciu z młodszą partyjną konkurencją. Na pocieszenie liderowi PO zostają kolejne, już niezwiązane z wizytą Bidena problemy Trzaskowskiego, ta-

kie jak aresztowanie kolejnego wysokiego urzędnika ratusza (wcześniej wiceministra u Tuska), Włodzimierza K., w związku z aferą śmieciową, czy wciąż nośny medialnie temat ustaleń grupy C-40.

Amerykanie widzą tę dziecinadę

Wynik przyszłych wyborów parlamentarnych nie jest pewny ani łatwy do przewidzenia. Dwubiegowość naszej polityki sprawia, że zachowanie lub utrata władzy przez PiS może zależeć od bardzo niewielkiej liczby głosów, a później mandatów w Sejmie. Nie należy, przynajmniej z perspektywy końca lutego, spodziewać się żadnego miażdżącego dla którejś strony werdyktu wyborczego.

Jest równocześnie faktem, że ostatnie dni, wizyta Bidena w Warszawie, a potem Morawieckiego w Kijowie wizerunkowo służą Zjednoczonej Prawicy. Opozycja przegrała w dużej mierze na własne życzenie, próbując rocznicę napaści na Ukrainę wpisać w kontekst polskiego sporu politycznego i tym samym wystawiając się na linię politycznego strzału. A przecież odwiedziny prezydenta USA w Polsce i na Ukrainie odbywające się w realiach wojennych mogły być okazją do demonstracji jedności polskiej klasy politycznej, zamiast tego stały się jednak katalizatorem starych i nowych konfliktów. Trzaskowski, mówiący już po warszawskich spotkaniach i przemówieniu Bide-

na o dyplomatycznej izolacji Polski, nikogo poza przekonanymi nie przekonuje.

Równocześnie można być pewnym, że w Waszyngtonie śledzi się, co po wizycie mówi i robi nasza opozycja, zwłaszcza Platforma, jako potencjalny przyszły partner w polityce bezpieczeństwa USA w Europie. Obraz ten nie jest korzystny. Na katastrofę, jaką były kolejne wypowiedzi Radosława Sikorskiego, wciąż mającego wsparcie partyjnych kolegów i forswanego na przyszłego szefa dyplomacji, nałożyła się polityczna dziecinada i przepychanki pozostałych polityków Platformy. Trudno widzieć w nich poważnego partnera, łatwo natomiast uznać ich za polityków łatwych do zmanipulowania i rozgrywania między sobą, nawet w obrębie jednego środowiska politycznego. Wygląda to więc fatalnie z punktu widzenia Polski, ale też Ameryki, jeśli będzie ona nadal zainteresowana partnerstwem z naszym krajem i jego silną pozycją w regionie.

Dodajmy do tego jeszcze zapowiedzi rezygnacji z części zakupów uzbrojenia i ich notoryczne kwestionowanie, również w obecności ambasadora USA, jak miało to miejsce podczas konferencji liderów i ekspertów opozycji z okazji rocznicy wejścia Polski do NATO, zorganizowanej kilka miesięcy temu. Czy wreszcie przypadki lekkomyślności, takie jak niedawne ujawnienie przez Borysa Budkę danych funkcjonariuszy służb państwa w mediach społecznościowych.

Wziąwszy to wszystko pod uwagę, wygląda na to, że największą przegraną Platforma odniosła ostatnio w kwestii swego wizerunku u tak przez siebie cenionych amerykańskich demokratów. Czy wpłynie to na politykę w kraju? Przy dzisiejszym zabetonowaniu sceny politycznej zapewne mniej, niż powinno. Natomiast relacje ewentualnego rządu dzisiejszej opozycji z kluczową dla bezpieczeństwa państwa administracją amerykańską obciążone zostały w ostatnim czasie bardzo nieporęcznymi bagażami.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

KULTURA

19

SPORT/TV

20

SPORT

28.02.2023 r.

**POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE**
Spółka Akcyjna**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawa użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę ewidencyjną nr 6/2 o powierzchni 0,1587 ha, obręb 160502_4.0011 Krapkowie, położoną w jednostce ewidencyjnej Krapkowie - miasto, powiecie krapkowickim, województwo opolskie, wraz z prawem własności posadowionej na niej zabudowy

Cena wywoławcza nieruchomości: 300 000,00 zł netto

Wadium: 30 000,00 zł Postąpienie: 3 000 00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 277 419. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 04.04.2023 r. o godz. 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/166/2023** w terminie **do dnia 30.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 30.03.2023 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/166/2023. Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 04.04.2023 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż do dnia **27.03.2023 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/166/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71/ 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KRAKOWIE
RONDO MOGILSKIE 1, 31-516 KRAKÓW
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy ul. Częstochowskiej w Kielcach, woj. świętokrzyskie stanowiącej działkę ewidencyjną nr 414/89 o powierzchni 0,1087 ha, obręb 9 Kielce

Cena wywoławcza nieruchomości: 214 000,00 zł netto

Wadium: 21 400,00 zł Postąpienie: 1 100,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu wizji lokalnej z Oglaszającym, tel. 605 910 714. **Przetarg odbędzie się w dniu 04.04.2023 r. o godz. 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 401. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oglaszającego wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1004/KNO/155/2023** w terminie **do dnia 31.03.2023 r.**, oraz złożenie dokumentów zgodnie z regulaminem. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 786 857 278. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w miejscowości Olszanka w budynku nr 62, województwo opolskie, o powierzchni użytkowej 90,75 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej

powierzchni 70,46 m² oraz udziałem wynoszącym 5550/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 12/3 AM-1, o powierzchni 0,2045 ha, obręb 160106_2.0947, Olszanka.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 15.03.2023 r. w godz. 10:00-12:00 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym w godz. 8:00- 14:00, pod nr tel. 503 971 672 lub 601 363 861.

Cena wywoławcza nieruchomości: 190 000,00 zł netto

Wadium: 19 000,00 zł

Postąpienie: 2 000,00 zł

2. Prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Brzegu, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 905/5 AM-12, obręb 160101_1.1102, Centrum o pow. 0,1170 ha wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym w godz. 8:00 -14.00, pod nr tel. 503 971 672 lub 601 363 861.

Cena wywoławcza nieruchomości: 180 000,00 zł netto

Wadium: 18 000,00 zł

Postąpienie: 2000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 03.04.2023 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/172/2023, poz. 2- 1011/KNO/173/2023** w terminie **do dnia 30.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 30.03.2023 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/172/2023, poz. 2- 1011/KNO/173/2023. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00 dnia 03.04.2023 r.**”
- Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- **Nie później niż do dnia 27.03.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/172/2023, poz. 2- 1011/KNO/173/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**

UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Bończyka 7 w Głogówku, o powierzchni użytkowej 47,80 m² wraz z powierzchnią przynależną 13,00 m² oraz udziałem wynoszącym 2 382/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 715, AM-7 o powierzchni 0,2655 ha, obręb161002_4.0242 WINIARY, gmina Głogówek M., powiat prudnicki, województwo opolskie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto

Wadium: 7 500,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Bończyka 7 w Głogówku, o powierzchni użytkowej 48,10 m² wraz z powierzchnią przynależną 15,60 m² oraz udziałem wynoszącym 2 495/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 715, AM-7 o powierzchni 0,2655 ha, obręb161002_4.0242 WINIARY, gmina Głogówek M., powiat prudnicki, województwo opolskie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto

Wadium: 7 500,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Bończyka 7 w Głogówku, o powierzchni użytkowej 48,20 m² wraz z powierzchnią przynależną 12,90 m² oraz udziałem wynoszącym 2 393/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 715, AM-7 o powierzchni 0,2655 ha, obręb161002_4.0242 WINIARY, gmina Głogówek M., powiat prudnicki, województwo opolskie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł netto

Wadium: 8 000,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Bończyka 7 w Głogówku, o powierzchni użytkowej 48,60 m² wraz z powierzchnią przynależną 21,10 m² oraz udziałem wynoszącym 2 730/10 000 w częściach wspólnych budynków i w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 715, AM-7 o powierzchni 0,2655 ha, obręb161002_4.0242 WINIARY, gmina Głogówek M., powiat prudnicki, województwo opolskie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł netto

Wadium: 8 000,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 17.03.2023 r. w godz. 10:00 – 11:00, po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 260 234 lub 603 991 356. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.04.2023 r. o godz. poz. 1-10.00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00** w siedzibie Oglaszającego, p. 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/158/2023, poz. 2- 1011/KNO/159/2023, poz. 3- 1011/KNO/160/2023, poz. 4- 1011/KNO/161/2023** w terminie **do dnia 31.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 31.03.2023 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/158/2023, poz. 2- 1011/KNO/159/2023, poz. 3- 1011/KNO/160/2023, poz. 4- 1011/KNO/161/2023. Nie otwierać przed godziną poz. 1-10.00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00 dnia 05.04.2023 r.**” . Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż do dnia **28.03.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/158/2023, poz. 2- 1011/KNO/159/2023, poz. 3- 1011/KNO/160/2023, poz. 4- 1011/KNO/161/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNĄŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Nieruchomości lokalowej położonej w Jastrowiu przy ul. Roosevelta 14 (woj. wielkopolskie, powiat złotowski, gmina Jastrowie), na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o powierzchni użytkowej 50,80 m², wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 30,00 m² oraz 808/7236 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 2090/1 o powierzchni 0,1609 ha, obręb 0001, Jastrowie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 120 000,00 zł netto

Wadium: 12 000,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej położonej w Kaliszu ul. Obozowa 5 (woj. wielkopolskie, powiat Kalisz, gmina M. Kalisz) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 65,06 m², z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 11,34 m² oraz z udziałem wynoszącym 7640/89573 części w prawie własności działek nr 20/50 i 20/51 o łącznej powierzchni 0,6058 ha, ark. 1, obręb KALISZ 098 ZAGORZYNEK oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Cena wywoławcza nieruchomości: 85 000,00 zł netto

Wadium: 8 500,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Oglaszającym –poz. 1- tel. 721 806 319, poz. 2- tel. 695 204 961. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.04.2023 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/170/2023, poz. 2- 1008/KNO/171/2023** w terminie **do dnia 31.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 03.04.2023 r. do godziny 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/170/2023, poz. 2- 1008/KNO/171/2023. Nie otwierać przed godziną poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00 dnia 05.04.2023 r.**” w siedzibie Oglaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 31.03.2023 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/170/2023, poz. 2- 1008/KNO/171/2023**”. Za datę



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

28.02.2023 r.

złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Nieruchomości lokalowej, położonej przy ul. M. Konopnickiej 18/1 w Stargardzie, gmina Stargard, powiat stargardzki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 43,00 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (piwnica, pom. gospodarcze) o łącznej powierzchni 11,00 m², udział w wysokości 0,18 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 1/45, obręb 0005, Stargard o powierzchni 450 m² i prawie własności części wspólnych budynków położonych na ww. działce oraz udziałem wynoszącym 0,05 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu o nr ew. 1/46, obręb 0005 Stargard o powierzchni 363 m², stanowiącej drogę wewnętrzną.

Cena wywoławcza nieruchomości: 129 000,00 zł netto

Wadium: 12 900,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Resku, powiat łobeski, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 239/11 obręb 0001, Resko, o powierzchni 0,2190 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 85 000,00 zł netto

Wadium: 8 500,00 zł

Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Resku, powiat łobeski, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 239/13 obręb 0001, Resko, o powierzchni 0,3402 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 131 000,00 zł netto

Wadium: 13 100,00 zł

Postąpienie: 2 000,00 zł

4. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Resku, powiat łobeski, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 239/14 obręb 0001, Resko, o powierzchni 0,2780 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 107 000,00 zł netto

Wadium: 10 700,00 zł

Postąpienie: 1 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać: poz. 1- w dniu 23.03.2023 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu z Oglaszającym – tel. 783 922 634, poz. 2-4- po uprzednim uzgodnieniu terminu z Oglaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 04.04.2023 r. o godz. poz. 1- 10.00, poz. 2- 12.00, poz. 3- 13.00, poz. 4- 14.00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/162/2023, poz. 2- 1008/KNO/163/2023, poz. 3- 1008/KNO/164/2023, poz. 4- 1008/KNO/165/2023** w terminie **do dnia 30.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia (03.04.2023 r. do godz. 10.00)** w zamkniętej kopercie z opisane: „Oferta na przetarg nr postępowania: **poz. 1- 1008/KNO/162/2023, poz. 2- 1008/KNO/163/2023, poz. 3- 1008/KNO/164/2023, poz. 4- 1008/KNO/165/2023**. Nie otwierać przed godziną **10.00 dnia 04.04.2023 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 30.03.2023 r.**), złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu nr postępowania: **poz. 1- 1008/KNO/162/2023, poz. 2- 1008/KNO/163/2023, poz. 3- 1008/KNO/164/2023, poz. 4- 1008/KNO/165/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. EURO, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu

i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1- Jarosław Santorek, tel. 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl, poz. 2-4- tel. 723 995 801, tel. 723 191 852. Ponadto informacji udziela: Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Wałbrzychu przy ul. Katowickiej 4, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 33,21 m² wraz z powierzchnią przynależną 7,63 m² oraz udziałem wynoszącym 171/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 100 AM-3 o powierzchni 0,4250 ha, obręb 0039.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.03.2023 r. o godz. 10:00-11:00 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 71 000,00 zł netto

Wadium: 7 100,00 zł

Postąpienie: 800,00 zł

2. Prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 110 o pow. 0,0224 ha AM-3, obręb 0002 Wleń, powiat lwówecki, woj. dolnośląskie, wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 280 937.

Cena wywoławcza nieruchomości: 60 000,00 zł netto

Wadium: 6 000,00 zł

Postąpienie: 600,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w Wałbrzychu przy ul. Katowickiej 2, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 31,87 m² wraz z powierzchnią przynależną 4,03 m² oraz udziałem wynoszącym 150/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 100 AM-3 o powierzchni 0,4250 ha, obręb 0039.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 23.03.2023 r. o godz. 10:00 – 11:00 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 70 000,00 zł netto

Wadium: 7 000,00 zł

Postąpienie: 700,00 zł

4. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 8 o pow. 48,59 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym o pow. 3,2 m² położonego w Nysie przy ul. Wandy Pawlik 12 oraz udziału 439/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 58 AM-17, obręb 160705_4.0005, Śródmieście, o pow. 0,0523 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 16.03.2023 r. o godz. 10:00, po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 260 234 lub 603 331 356.

Cena wywoławcza nieruchomości: 210 000,00 zł netto

Wadium: 21 000,00 zł

Postąpienie: 2 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 04.04.2023 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/167/2023, poz. 2- 1011/KNO/168/2023, poz. 3- 1011/KNO/169/2023, poz. 4- 1011/KNO/174/2023** w terminie **do dnia 30.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 30.03.2023 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/167/2023, poz. 2- 1011/KNO/168/2023, poz. 3- 1011/KNO/169/2023, poz. 4- 1011/KNO/174/2023**. Nie otwierać przed godziną **poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00 dnia 30.03.2023 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż **do dnia 27.03.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/167/2023, poz. 2- 1011/KNO/168/2023, poz. 3- 1011/KNO/169/2023, poz. 4- 1011/KNO/174/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr

155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości położonej w Bratianie przy ul. Olsztyńskiej 8, woj. warmińsko-mazurskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. użytkowej 45,28 m², wraz z dwoma pomieszczeniami przynależnymi w bud. mieszkalnym, tj. piwnicą o pow. 5,83 m², pomieszczeniem na poddaszu o pow. 8,73 m² oraz pomieszczeniem o pow. 6,09 m² w budynku gospodarczym, a także udziałem wynoszącym 24/100 w części wspólnej budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 18/15 o pow. 0,1079 ha, obręb 0002 Bratian

W dziale III KW nr EL1N/00033534/4 wpisane jest roszczenie dot. opłaty przekształceniowej. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z przedstawicielem Rejonu Administrowania i Utrzymywania Nieruchomości w Olsztynie pod nr 661 043 838.

Cena wywoławcza nieruchomości: 52 000,00 zł netto

Wadium: 5 200,00 zł

Postąpienie: 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 06.04.2023 r. o godz. 10.00**, w siedzibie Oglaszającego, pokój nr 226. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/156/2023** w terminie **do dnia 31.03.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który go wygrał zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego, **w terminie do dnia 03.04.2023 r. godz. 14:00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1002/KNO/156/2023**. Nie otwierać przed godziną **10.00 dnia 06.04.2023 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty **tj. do dnia 31.03.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1002/KNO/156/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro to warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20, § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 691 501 165, email: mateusz.morawski@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości położonej w Lidzbarku Warmińskim, woj. warmińsko-mazurskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego jako działka nr 9/23 o pow. 0,0430 ha, obręb 0006 Lidzbark Warmiński wraz z prawem własności zabudowy w postaci nieczynnej wieży ciśnieniowej oraz ogrodzeniem

Cena wywoławcza nieruchomości: 40 000,00 zł netto

Wadium: 4 000,00 zł

Postąpienie: 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotową nieruchomość można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości, pod numerem telefonu 609 989 899. **Przetarg odbędzie się dnia 06.04.2023 r. o godz. 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/157/2023** w terminie **do dnia 03.04.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone jest na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 691 501 165, email: mateusz.morawski@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



CYTAT \ Czyście powariowali?! – spytał francuski reżyser Nicolas Philibert, odbierając Złotego Niedźwiedzia za film „Sur l'Adamant” na festiwalu Berlinale 2023. Francusko-japoński dokument opowiada o osobach z problemami psychicznymi i ich opiekunach.

POPKULTURA \ Hipokryzja Disneya

Moralność Myszki Miki

Światowe środowisko fanów komiksów obiegra bulwersująca informacja – przedstawiciele Disneya ogłosili, że kultowa powieść graficzna Dona Rosy „Życie i czasy Sknerusa McKwacza” trafiła pod nożyce cenzorów strzegących politycznej poprawności. W efekcie korporacja zdecydowała, że z przyszłych wydań biograficznej opowieści o wujku Kaczora Donalda usunięte zostaną rozdziały „Kapitalista z Kalisoty” i „Czy to jawa, czy to sen?”, zawierające rzekomo rasistowskie treści.

Łukasz Czarnecki

Życie i czasy Sknerusa McKwacza” to komiks legenda uwielbiany przez miliony czytelników. Twórca tej epickiej sagi Don Rosa w roku 1995 odebrał za swoje dzieło Nagrodę Eisnera. Po dziś dzień pochodzący z Kentucky rysownik i scenarzysta cieszy się statusem postaci kultowej i uznawany jest za najwybitniejszego autora komiksów o Kaczorze Donaldzie i jego ferajnie od czasów twórcy komiksowego „kaczego uniwersum” – Carla Barksa.

Jakie jednak wątki okazały się w XXI w. na tyle problematyczne, że Disney zdecydował wygnać zawierające je rozdziały do wydawniczego limbo? Mowa o dwóch końcowych rozdziałach sagi, w których pojawiają się afrykański szaman i ścigający z jego rozkazu Skneru-

sa zombie Bombie. Wycięcie z przyszłych wydań fragmentów z tymi postaciami całkowicie pozbawia sensu i gorczy finał snutej przez Rosę historii. Uznany za rasistowską karykaturę Bombie, prześladowany bohater latami, był de facto ucieleśnieniem wyrzutów sumienia gryzących jego ofiarę. Samo to, że podążał za Sknerusem krok w krok, stanowiło efekt spalania przez tegoż wioski należącej do plemienia Wudu – zbrodni, której opanowany żądzą pieniędzy Sknerus dopuścił się, by zawiązać przynoszącymi profity lasami kauczukowymi. Sam autor o wątku tym pisał: „Narastająca chciwość i cynizm Sknerusa doprowadzą w końcu do sytuacji, kiedy stanie się postacią złą”. Właśnie popełnione w Afryce łotrostwa stają się punktem, w którym zaczyna się on staczać po równi pochyłej – z sympatycznej



fot. www.facebook.com/Disney/d

postaci przemieniając się w opierzoną wersję Kurtza z „Jądra ciemności”.

Decydując o wycięciu z „Życia i czasów” opisanych wyżej wydarzeń, Disney de facto brutalnie niszczy komiks o najwybitniejszej wartości artystycznej spośród wszystkich opublikowanych pod jego szyldem historii obrazkowych. Don Rosa przewiduje wręcz, że w perspektywie czasu jego dzieło w ogóle może przestać być wydawane.

Problem polega na tym, że władze Disneya sto-

sują podwójne standardy. Najlepszym przykładem hipokryzji jest postępowanie firmy na rynku chińskim – gdy przychodzi do pakowania z pekińskim reżimem, popkulturowy gigant zawsze jest gotów sprzedać cnotę. Ostatnio byliśmy świadkami kolejnego tego typu brudnego targu – krótko przed tym, jak wydano wyrok na zombie Bombie, platforma Disney Plus usunęła ze swojej dostępnej w Hongkongu filmowej biblioteki odcinek „Simpsonów”, w którym padały sło-

wa: „Oto cuda Chin. Kopalnie bitcoinów, obozy pracy przymusowej, w których dzieci robią smartfony”. Pamiętamy, że zdjęcia do „Mulan” z roku 2019 – disneyowskiej superprodukcji – w dużej mierze kręcono w Sinciang, zaś wśród napisów końcowych znalazły się podziękowania dla chińskich władz tej prowincji. Władz, które w ciągu ostatnich kilku lat zesłały blisko milion tamtejszych Ujgurów do obozów koncentracyjnych!

O kilka słów na temat podwójnej moralności Disneya poprosiliśmy Macieja Kura, scenarzystę komiksów (m.in. „Nowe przygody Kajka i Kokosza”) i prowadzącego podcast „Duck Heads” poświęcony uniwersum Kaczora Donalda. Oto, co nam powiedział: – Studio Disneya ma tendencję zamykania pod dywan własnej niewygodnej historii. To wszystko bardzo niefortunne, gdyż jesteśmy pozbawiani dzieł ważnych historycznie i wpływowych kulturowo. Warto zaznaczyć, że komiksy Disneya na długi czas przestały być wydawane w USA i to właśnie twórczość Rosy sprawiła, że odżyły tam ponownie. O tyle więc dziwna to decyzja, że komiks ten nigdy nie spotkał się z bojkotem czy skargami, a wręcz przeciwnie – to powszechnie celebrowane dzieło. Fani na szczęście nie pozostaną cicho i liczę, że studio prędko zrozumie, że bojaźliwość była zbędna. Zamieszczenie w albumie wprowadzenia dającego znać, że dzieło reprezentuje inne czasy, powinno rozwiązać problem, przynajmniej tak było do tej pory z podobnymi kontrowersjami.

Iskry niepodległości

WIDOWISKO \ Osiągnięcia w obszarze kultury, sportu, gospodarki, nauki to są istotne elementy naszej historii, o których warto opowiadać. „Iskry niepodległości” to pokazanie tych osiągnięć w sposób ambitny – powiedział wczoraj wicepremier i minister kultury Piotr Gliński podczas inauguracji najnowszego mobilnego projektu Biura Programu „Niepodległa”.

W poniedziałek na pl. Piłsudskiego w Warszawie zadebiutował multimedialny spektakl, którego sceną jest nowoczesna naczepa ekspozycyjna. Wyjątkowy show opowiada o wybitnych Polakach i Polakach, czasem mało znanych w naszym kraju, którzy dokonali wielkich osiągnięć w różnych dziedzinach życia i zapisali się w historii całego świata.

– Polska wybiła się nie tylko na niepodległość ponad

100 lat temu, po trudnym okresie zaborów, tragicznych powstań, ale i trwania tożsamości, kultury i polskości. Nasza historia to też dążenie do rozwoju, przełomowych odkryć, energia do zmieniania świata i rzeczywistości wokół nas – powiedział wicepremier Piotr Gliński. Podkreślił, że multimedialny spektakl to dobra metoda prezentowania tych wartości w sposób interesujący i atrakcyjny dla różnych

grup odbiorców, szczególnie młodych. – Prezentujemy blisko 100 postaci z polskiej historii. Mają one nas inspirować, byśmy sami odkrywali nasze talenty i wykorzystywali je dla dobra wspólnego, mierząc w najwyższe cele – stwierdził Wojciech Kirejczyk, dyrektor Biura „Niepodległa”. Dodał, że opowieść jest oparta na wartościach, na których opierają się nasza tożsamość i wspólnota narodowa, takich jak



W poniedziałek na pl. Piłsudskiego w Warszawie zadebiutował multimedialny spektakl, którego sceną jest nowoczesna naczepa ekspozycyjna

fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

wolność, solidarność i kreatywność. Widowisko jest wyświetlane w specjalnie zaprojektowanej naczepie ekspozycyjnej, dzięki czemu może podróżować po ca-

łym kraju. Początek trasy 2–4 marca br. w Przemyśle. Więcej o projekcie wkrótce na naszych łamach.

Anna Krajkowska



LEWANDOWSKI NIE ZAGRA Z REALEM MADRYT

KONTUZJA \ Z powodu urazu mięśnia uda lewej nogi piłkarz Barcelony Robert Lewandowski nie zagra w czwartkowym, pierwszym meczu półfinału Pucharu Hiszpanii z Realem Madryt. Na oficjalnej stronie internetowej Dumy Katalonii poinformowano jedynie, że Polak będzie niedostępny, dopóki problem nie ustąpi.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 28 LUTEGO 2023

SPORT/TV

19

SKOKI NARCIARSKIE \ Piotr Żyła zdołał obronić tytuł na normalnej skoczni

Najstarszy z mistrzów świata

Piotr Żyła w sobotę wygrał konkurs indywidualny w Planicy i obronił tytuł mistrza świata na skoczni normalnej, wywalczony dwa lata temu w Oberstdorfie. 36-latek jest najstarszym mistrzem świata i pierwszym zawodnikiem od czasów Adama Małysza, który dwa razy z rzędu wygrał konkursy mistrzowskie na skoczni normalnej.

Artur Szczepanik

W sobotę Piotr Żyła świętował mistrzowski tytuł. W niedzielę już musiał wystąpić w zawodach mikstów. – Ten dzień był w porządku. Czułem się zdecydowanie lepiej niż dwa lata temu w Oberstdorfie na drugi dzień. Było spokojniej – wyznał reprezentant Polski. – Około drugiej w nocy poszedłem do pokoju, a później trochę czasu poświęciłem na odpisywanie na wiadomości. Zdążyłem sobie jeszcze ugotować kurczaka, bo zgłodniałem. Położyłem się spać około wpół do czwartej, a wstałem przed siódmą. Nieważne, o której się położę – i tak wstanę przed siódmą – mówił skoczek.

Uwzględniając konkursy indywidualne i drużynowe, Żyła ma już w dorobku siedem



Piotr Żyła swój trzeci złoty medal mistrzostw świata zdobył w wieku 36 lat | fot. Daniel Karmann/dpa/PAP

medali mistrzostw świata: trzy złote i cztery brązowe. Zawodnik WSS Wisła miał odebrać kolejny krążek podczas niedzielnej ceremonii medalowej, jednak została ona przesunięta na środę. – Jest mi wszystko jedno. Mam medal, więc jestem

szczęśliwy. Nie ma to większego znaczenia. Ważne, żeby dali. Myślę, że będzie dobrze – stwierdził mistrz świata.

Żyła w niedzielnym mikście startował razem z Kamilem Stochem, Kingą Rajdą i Nicole Konderlą. – Nawet fajnie to wyglądało. Szczególnie

pierwszy skok. Ten drugi już mniej – ocenił w Eurosporcie swój występ w konkursie mikstów Żyła. Polacy zajęli ósme miejsce. Triumfowały Niemcy przed Norwegią i Słowenią. Biało-Czerwoni awansowali do drugiej serii konkursu dlatego, że ska-

czący w czwartej grupie Żyła uzyskał 101 m. Dzięki temu Polacy odrobili stratę i o 0,3 pkt wyprzedzili Włochów, którzy uplasowali się na dziewiątej pozycji.

Stoch spisał się gorzej od swojego kolegi z reprezentacji, gdyż uzyskał 97,5 i 92 m. – Pierwszy skok był solidny, a drugi kiepski. Uciekła mi pozycja i nie dojechałem czysto do progu. To były inne zawody i trudno było wyzwolić z siebie dodatkową energię, która zawsze pomaga. Jednak mimo to starałem się robić wszystko, żeby te skoki były najlepsze, na jakie mnie stać – powiedział Stoch. – Adrenalina związana z walką o medal zawsze może pomóc wyzwolić dodatkową energię – sprecyzował potrójny mistrz olimpijski.

Stoch był szósty w sobotnim konkursie indywidualnym na normalnej skoczni. Okazję do zdobycia medalu będzie miał jeszcze na dużym obiekcie, na którym w piątek odbędzie się konkurs indywidualny, a dzień później drużynowy. – Spoglądam na pracę, którą mam do wykonania. Wciąż jestem na początku pewnej drogi, którą musiałem obrać, i wiem, że czeka mnie solidna praca – zakończył.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości	06:55 Rodzinka.pl (279) - serial	06:05 Ukryta prawda (1202) - serial	06:00 Nowy dzień	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	08:10 Kwadrans polityczny	07:30 Pytanie na śniadanie	07:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	08:40 Malanowski i partnerzy (527) - serial	07:35 Polska na dzień dobry	08:15 Polski punkt widzenia
	08:40 Ranczo (17) - serial	10:40 Panorama	08:00 Dzień Dobry TVN	09:10 Malanowski i partnerzy (528) - serial	07:50 Rekolekcje Wielkopolskie	08:35 Naszym powołaniem jest świętość
	09:40 Komisarz Alex (155) - serial	10:45 Pytanie na śniadanie	11:30 Kto to wie? - gra telewizyjna	09:40 Sekrety rodziny (68) - serial	08:00 Polska na dzień dobry	09:00 Papież Polak do rodaków
	10:40 Ojciec Mateusz (54) - serial	11:15 Przyrodnik na tropie	11:30 Uczestnicy zabawy	10:40 Dlaczego ja? (1080) - serial	10:00 W punkt	10:00 Informacje dnia
	11:30 Leśniczówka (669) - serial	11:45 Barwy szczytów (2765) - serial	12:05 Uczestnicy zabawy	11:40 Gliniarze (432) - serial	11:15 Dzień z Republiką	10:15 Jak my to widzimy
	12:00 Wiadomości	12:30 Koło fortuny - teleturniej	12:05 Uczestnicy zabawy	12:50 Wydarzenia	14:50 Oko na niedzielę	10:45 Zew natury
	12:10 Agrobiznes	13:15 Akacja 38 (36) - serial	12:05 Uczestnicy zabawy	13:20 Interwencja - mag.	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	11:05 Mocni w wierze
	12:30 Agropogoda	14:05 Va banque - teleturniej	12:05 Uczestnicy zabawy	13:40 Trudne sprawy (1153) - serial	15:20 Republika po południu	11:40 Ma się rozumieć
	12:40 Niezłomni - dok.	14:35 Na sygnale (374) - serial	12:05 Uczestnicy zabawy	14:40 Dlaczego ja? (1199) - serial	15:35 Republika po południu	12:03 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	12:50 Natura w Jedyńce	15:05 Wydział kryminalny Kitzbühel (158) - serial	12:05 Ukryta prawda (1464) - serial	15:50 Wydarzenia	16:00 Republika po południu	12:20 Rewolucja serca.
	12:45 Niezłomni	16:00 Koło fortuny - telet.	13:10 Sekrety życia (1) - serial	16:10 Pogoda	16:15 Republika po południu	13:30 Historia Dorothy Day
	14:00 Wspaniałe stulecie (211) - serial	16:35 Familiada - telet.	14:10 Ukryta prawda (1203) - serial	16:30 Na ratunek 112 (755) - serial	17:00 Republika po południu	14:30 Człowiek bez twarzy
	15:00 Wiadomości	17:15 Zakazany owoc (166) - serial	15:15 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	17:00 Gliniarze (764) - serial	17:00 Republika po południu	15:00 Dialog - życie zapisane w listach - dok.
	15:20 Alarm!	18:00 Panorama	16:20 Kto to wie? - gra telewizyjna	18:00 Pierwsza miłość (3569) - serial	17:15 Wolne głosy	15:50 Ma się rozumieć
	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	18:20 Va banque - teleturniej	16:55 Sekrety życia (2) - serial	18:50 Wydarzenia	17:55 Wolne głosy - zagranica	16:00 Informacje dnia
	16:05 Przysięga (817) - serial	18:45 Akacja 38 (37) - serial	17:55 Ukryta prawda (1465) - serial	19:25 Gość „Wydarzeń”	18:15 Ekonomia raport - flash	16:10 Jestem mamą
	17:00 Teleexpress	19:35 Barwy szczytów (2765) - serial	19:00 Fakty	19:45 Sport, pogoda	18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego	16:25 Przyroda w obiektywie
	17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	20:10 Barwy szczytów (2766) - serial	19:35 Sport, pogoda	20:05 Farma - reality show	18:55 Sport w Republice	16:40 Serial z życia Jezusa
	17:55 Klan (4113) - serial	20:45 Kulisy serialu „M jak miłość”	20:00 Uwaga!	22:10 Transformers: Zemsta Upadłych - film SF, USA 2009	19:00 Prognoza pogody	17:10 Prosto o gospodarce
WIECZOREM	18:20 Leśniczówka (670) - serial	21:55 M jak miłość (1713) - serial	20:10 Doradca smaku	01:20 Egzorcyzmy Emily Rose - horror, USA 2005.	19:10 Dziennikarski poker	17:30 Zostań żołnierzem RP
	18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej	21:55 Na sygnale (430) - serial	20:15 Na Wspólnej (3581) - serial	Adwokat Erin Bruner broni Kościół i księdza, ojca Richarda Moore'a, który przeprowadził egzorcyzm młodej kobiety Emily Rose, po którym nastąpił zgon. Bruner musi stoczyć walkę zarówno z adwokatem stanowym, jak i z własną samotnością.	19:40 Codziennie *****	17:55 Poczet wielkich Polaków
	19:30 Wiadomości	22:35 Izabela, królowa Hiszpanii (54) - serial	20:55 Milionerzy - teleturniej		20:00 W punkt	18:00 Anioł Pański
	20:05 Pogoda, sport	23:35 Wilkołak - horror, Niemcy/Holandia/Polska 2018	21:35 Fenomen - film dok., Polska 2023		21:15 Mówi się...	18:05 Informacje dnia
	20:15 Alarm!	01:15 Białe, biały dzień - dramat obyczajowy, Islandia/Dania/Szwecja 2019	00:35 Chyłka - Oskarżenie (1) - serial		22:00 Codziennie *****	18:15 Ze szkolnej ławki
	20:30 Korona królów. Jagiellonowie (26) - serial		01:40 Uprawdżona 2 (2) - serial			19:30 Każdy maluch to potrafi
	21:05 Wykłęty - dramat obyczajowy, Polska 2017					19:45 Modlitwa z udziałem dzieci
	23:10 Portrety wojenne. Kobiety - serial dok.					20:00 Informacje dnia
	23:50 Ocaleni - reality show					20:20 Różaniec
	00:55 Magazyn śledczy Anity Gargas					20:50 Mysłąc historia

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.

Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



NOWY TRENER REPREZENTACJI KOREI POŁUDNIOWEJ

KADRY \ Niemiec Jürgen Klinsmann objął funkcję trenera reprezentacji Korei Południowej. Jego poprzednik Paulo Bento ustąpił po porażce Koreańczyków 1:4 z Brazylią w 1/8 finału mundialu 2022 w Katarze.

PUCHAR POLSKI \ Meczem Lechii Zielona Góra z Legią Warszawa rozpoczną się dziś zmagania ćwierćfinałowe

Ekstraklasa u maluczkich

W trzech z czterech zaplanowanych na wtorek i środę meczów 1/4 finału Pucharu Polski faworytami będą zespoły z ekstraklasy: broniący trofeum Raków Częstochowa, Legia Warszawa i Śląsk Wrocław. W jednym szanse wydają się bardziej wyrównane – to rywalizacja Pogoni Siedlce z Górnikiem Łęczna.

Artur Szczepanik

Zmagania o piłkarski PP zwane są Pucharem Tysiąca Drużyn i często obfitują w niespodzianki, czego przykładem jest obecna edycja. W walce o półfinały wystąpią bowiem m.in. trzecioligowa (czwarty poziom rozgrywek) Lechia Zielona Góra i aż trzy drużyny z drugiej ligi: Pogoń Siedlce, KKS Kalisz oraz Motor Lublin. Zgodnie z tradycją rozgrywek gospodarzami będą drużyny występujące w niższych klasach. Losowanie ćwierćfinałów odbyło się 20 listopada w... Katarze, przy okazji mistrzostw świata. Rolę „sierotki” pełnił obrońca kadry narodowej Matty Cash.

Walka o awans do najlepszej czwórki rozpocznie się we wtorek o godz. 13 w Zielonej Górze, gdzie Lechia podejmie występującą trzy klasy wyżej Legię. Gospodarze w dwóch poprzednich rundach wyeliminowali już inne ekipy ekstraklasy – Jagiellonię Białystok i Radoomię Radom, ale we wtorek będą mieć wyjątkowo trud-



Pucharu Polski broni Raków Częstochowa | fot. Fotomag/Gazeta Polska

ne zadanie. Nie dość, że Legia jest wiceliderem ekstraklasy, to na dodatek Lechia – obecnie piąta w swojej grupie III ligi – ma za sobą długą przerwę zimową. Jeden ze smaczków rywalizacji stanowi fakt, że prezesem gospodarzy jest Maciej Murawski, który w latach 1998–2002 był piłkarzem Legii i rozegrał dla stołecznego klubu łącznie 146 meczów.

W miniony piątek w emocjonującym klasyku ligowym Legia zremisowała u siebie z Widzewem Łódź 2:2. W końcówce spotkania na boisko wszedł wracający po kontuzji Carlitos. Niewkluczone, że Hiszpan teraz zagra dłużej. – Wygląda na to, że będzie gotowy na mecz Pucharu Polski. Ale zobaczymy. Mamy kilka opcji w ataku, jest m.in. To-

masz Pekhart – powiedział po spotkaniu z Widzewem trener Kosta Runjaić.

Z powodu żółtych kartek w Zielonej Górze zabraknie czołowego piłkarza Legii, Portugalczyka Josuégo.

Tego samego dnia o godz. 17.30 drugoligowa Pogoń Siedlce, prowadzona przez byłego reprezentanta Polski Marka Saganowskiego, zagra u siebie z pierwszoligowym

Górnikiem Łęczna. Piłkarze z Siedlec wznowili występy w II lidze w miniony piątek, pewnie wygrywając z Garbarnią Kraków 3:0. Ekipa z Łęcznej gra już od trzech tygodni, ale słabo sobie radzi na zapleczu ekstraklasy (13. miejsce). W weekend dokonano w Górniku zmiany trenera – nowym został Ireneusz Mamrot.

Pozostałe dwa ćwierćfinały odbędą się w środę. Najpierw o godz. 17.30 wicelider II ligi KKS Kalisz, pod wodzą byłego napastnika m.in. Polonii Warszawa i Widzewa Łódź Bartosza Tarachulskiego, zmierzy się u siebie ze Śląskiem Wrocław.

O godz. 20.30 w środę do gry wkroczy broniący trofeum Raków, który na wyjeździe zmierzy się z drugoligowym Motorem. Każdy inny wynik niż zwycięstwo drużyny Marka Papszuna byłby wielką sensacją.

Finał Pucharu Polski zostanie rozegrany 2 maja. W puli nagród jest 10 mln zł, z czego połowę otrzyma triumfator rozgrywek.

PROGRAM 1/4 FINAŁU FORTUNA PUCHARU POLSKI

Lechia Zielona Góra–Legia Warszawa (28 lutego, godz. 13)

Pogoń Siedlce–Górník Łęczna (28 lutego, godz. 17.30)

KKS 1925 Kalisz–Śląsk Wrocław (1 marca, godz. 17.30)

Motor Lublin–Raków Częstochowa (1 marca, godz. 20.30)

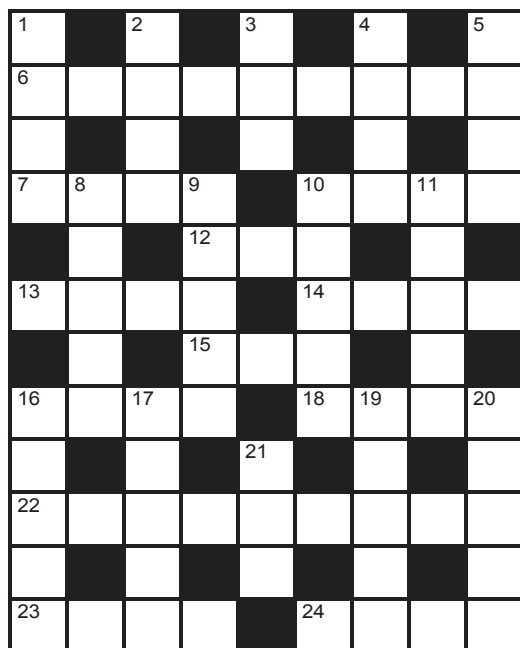
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- zabezpiecza okno
- były prezydent Jugosławii
- mongolska pustynia
- wąż z piór
- zabaw lub defilad
- zabawka dziewczynki
- czeskie „tak”
- sport na ringu
- imię Simone
- ruda w parku
- strzęp futra
- śląski brydż

11) nadmuchiwana zabawka

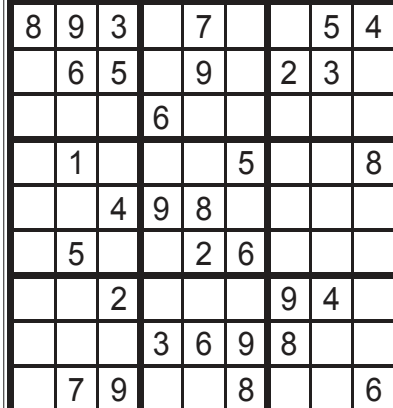
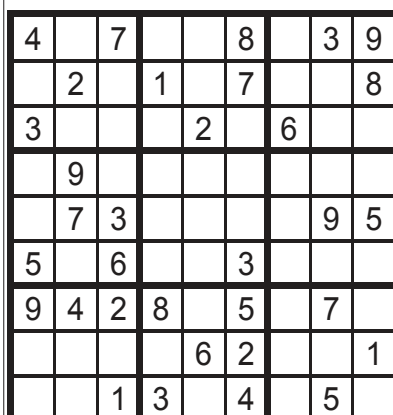
- wypad pod namioty
- do pisania na tablicy
- litera w równaniu
- filmowy zalotnik
- rzeczne zagrożenie



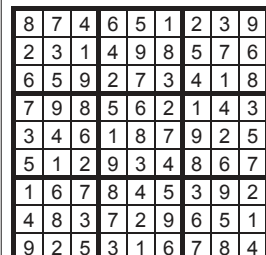
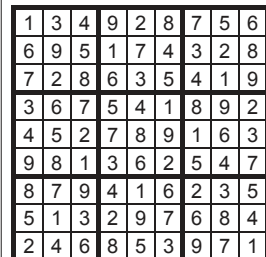
PIONOWO

- lotniczy lub morski
- szkocki strój
- dziedziczny kod
- alkohol z winogron
- auto na postoju
- lodowy domek
- wysoki w bucie
- 3,8 litra

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz

Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska

Sekretarz redakcji: Małgorzata Abiewska

Z-ca: Joanna Szczurowska

Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)

Świat: Konrad Wysocki (kier.)

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)

Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),
Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść

ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie

zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”

materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę

na ich emisję w internecie.

WARSZAWA STREFA PŁATNEGO PARKOWANIA NIESTRZEŻONEGO
 – JAK LICZONE BYŁY GŁOSY MIESZKAŃCÓW

Afera z podpisami

???? | fot. mat. pras./d

Mieszkańcy z Nie! dla SPPN na Saskiej Kępie informują, że członkowie zarządu rady osiedla Saska Kępa, aby zabiegać o strefę płatnego parkowania u radnych, posłużyli się podpisami zebranymi w 2014 r. Urząd Dzielnicy Praga-Południe potwierdza, że oryginały list znajdują się w jego archiwum. Stowarzyszenie Mieszkańców Saska Kępa tłumaczy zaś, że kwestia „rzekomych sfałszowanych podpisów” nie ma żadnego związku z rzeczywistością. W tej sprawie wpłynęło już zawiadomienie do prokuratury i Urzędu Ochrony Danych Osobowych. – Sprawa z podpisami pod jedną z kilku petycji wymaga gruntownego wyjaśnienia – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Marek Borkowski, radny dzielnicy Praga-Południe, PiS.

Anna Gębalska-Berekets

Mieszkańcy z inicjatywą Nie! dla SPPN na Saskiej Kępie informują o aferze podpisowej, w którą, ich zdaniem, zamieszana jest część rady osiedla. Tłumaczą, że 15 listopada 2022 r. przedstawiciele Stowarzyszenia Mieszkańców Saskiej Kępy złożyli do radnych miasta petycję „za natychmiastowym wprowadzeniem SPPN”.

„Postanowili dołączyć ponad 1650 podpisów z innej petycji z 2014 r., adresowanej do burmistrza Pragi-Południe przez inną organizację, z inną treścią i postulatami” – czytamy w informacji przesłanej do naszej redakcji.

Krzysztof Adelt z inicjatywy Nie! dla SPPN na Saskiej Kępie wyjaśnia, że mieszkańcy wnioskowali o konsultacje społeczne oraz rozpatrzenie czterech

\\ Aktywiści ze Stowarzyszenia Mieszkańców Saska Kępa najwyraźniej nie tylko podłożyli tysiące danych osobowych, ale również rozpowszechniali nieprawdziwe stwierdzenia co do pierwotnego celu zbierania podpisów i wyników konsultacji z 2017 r. – podkreśla Adelt \\

pomysłów na uregulowanie parkowania, a wprowadzenie SPPN na Saskiej Kępie było jedną z odrzuconych propozycji. – Aktywiści ze Stowarzyszenia Mieszkańców Saska Kępa najwyraźniej nie tylko podłożyli tysiące danych osobowych, ale również rozpowszechniali nieprawdziwe stwierdzenia co do pierwotnego celu zbierania podpisów i wyników konsultacji z 2017 r. – podkreśla Adelt.

Sprawa wprowadzenia SPPN na Saskiej Kępie i Kamionku była podjęta na sesjach Rady Warszawy – dwa razy stołeczni radni zagłosowali za niewprowadzeniem SPPN w tym rejonie miasta.

– Alternatywna propozycja ze strony społecznej zakłada strefę ograniczonego parkowania, a nie strefę płatnego parkowania – mówi nam Krzysztof Adelt.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

WARSZAWA

Koniec z reklamozą

Wiele samorządów w całym kraju już kilka lat temu podjęło działania w celu uporządkowania przestrzeni miejskiej. Warszawa również należy do tych samorządów. Stołeczny ratusz po raz kolejny przygotował projekt uchwały krajobrazowej, który został właśnie wyłożony do konsultacji społecznych. Swoje zdanie w tej sprawie mieszkańcy stolicy mogą wyrażać do końca marca. Projekt uchwały krajobrazowej przewiduje m.in.: ograniczenie liczby i dopuszczalnych formatów nośników reklamowych, odpowiednio do charakteru urbanistycznego poszczególnych ciągów ulicznych; uporządkowanie lokalizacji i skali szyldów, szczególnie na elewacjach budynków, w obrębie tzw. pola szyldowego; wprowadzenie obowiązku dostosowania istniejących nośników reklamowych i szyldów do nowych przepisów. Wykluczenie budowy

ogrodzeń z najbardziej rażących wizualnie materiałów, ograniczenie wysokości ogrodzeń oraz ustanowienie minimalnych zakresów tzw. przejerności; wykluczenie grodzienia osiedli modernistycznych i określenie maksymalnej rozpiętości terenów grodzonych na nowych osiedlach mieszkaniowych; ujednolicenie obiektów małej architektury na terenach publicznych w zakresie kolorystyki i wykorzystywanych materiałów. Szczegóły projektu znajdują się na stronie www.architektura.um.warszawa.pl. Swoje uwagi można zgłaszać na adres krajobrazowa@um.warszawa.pl. Ponadto można wziąć udział w spotkaniu we wtorek 7 marca o godz. 17.30, na YouTube oglądać spotkanie i dyskutować na czacie oraz na platformie ZOOM, można zabrać głos w dyskusji z fonią i wizją. Żeby wziąć udział w dyskusji, należy napisać na adres: dialogwplanningu@um.warszawa.pl.

(oprac. nkk)



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



OBUDZIŁ ICH WIELKI HUK

WARSZAWA \ Mieszkańców warszawskiego Gocławia wczoraj z rana obudził wielki huk. Co takiego się stało? Przyczyną porannej pobudki był pożar izolatora w słupie wysokiego napięcia przy ul. J. Nowaka-Jeziorańskiego. Na miejscu pojawiły się trzy zastępy straży pożarnej. Jak się okazuje, to już drugie tego typu zajście w tej okolicy. Miało to miejsce w sierpniu 2022 r.

fot. PSP/d

UCHWAŁA GMINY BIELSK UCHYLONA

Możesz mieszkać, gdzie chcesz

Wojewoda unieważnił uchwałę rady gminy Bielsk, która upoważniała wójta do podjęcia działań uniemożliwiających zamieszkanie na terenie gminy ludności napływowej. Zdaniem wojewody taka uchwała jest niegodna z konstytucyjnym prawem każdego do swobodnego wyboru miejsca zamieszkania.

Jarosław Molga

Problem w gminie Bielsk (powiat plocki) zaczął się w listopadzie ubiegłego roku. Wtedy, jak wynika z informacji z gminy, do tamtejszego urzędu „wpłynął wniosek od CP Capital sp. z o.o. w Szczecinie dotyczący wydania warunków technicznych przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej planowanego zespołu tymczasowych obiektów zamieszkania zbiorowego na stały pobyt ludzi wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działce 205/4 obręb Bielsk. Jak wynika z dokumentacji, wiąże się to z zamieszkaniem znacznej liczby osób, w związku z tym po informacji wójta gminy Bielsk Rada Gminy winna podjąć uchwałę intencyjną upoważniającą wójta do pełnego zakresu działań w tej sprawie”. CP

Cepital to spółka zajmująca się nieruchomościami.

W styczniu tego roku rada podjęła uchwałę, zgodnie z którą „Wyraża zgodę na podjęcie przez wójta gminy Bielsk czynności zmierzających do ograniczenia możliwości pobytu na terenie miejscowości Bielsk i gminy Bielsk znacznej liczby ludności napływowej”.

Wojewoda zaczął badać, czy taka uchwała jest zgodna z obowiązującym prawem, i stwierdził, że konieczne jest wydanie tzw. rozstrzygnięcia nadzorczego unieważniającego uchwałę rady Bielska.

„W obowiązującym porządku prawnym nie istnieje przepis przyznający radzie gminy

kompetencję do podejmowania działań w celu ograniczenia możliwości pobytu na terenie gminy ludności napływowej ani też przepis uprawniający radę gminy do zlecenia organowi wy-

Wojewoda, powołując się na prawa zapisane w konstytucji, stwierdził więc, że każdy obywatel ma prawo do wyboru miejsca zamieszkania, a organy takie jak gmina nie mogą mu w tym przeszkodzić

konawczemu gminy podejmowania takich działań” – stwierdził wojewoda mazowiecki. Podkreślił, że „Zgodnie z art. 52 ust. 1 i 3 Konstytucji RP każdemu zapewnia się wolność poruszania się po terytorium Rzeczypospoli-

tej Polskiej oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu; wolności te mogą podlegać ograniczeniom określonym wyłącznie w ustawie, w sposób zgodny z art. 31 ust. 3 konstytucji, tj. ograniczenia te mogą być ustanowione tylko wówczas, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Wolność wyboru miejsca zamieszkania czy pobytu obejmuje generalny zakaz ingerencji państwa i władz publicznych w tę sferę życia człowieka (wyrok Trybunału Konstytucyjnego K20/01)”.

Wojewoda, powołując się na prawa zapisane w konstytucji, stwierdził więc, że każdy obywatel ma prawo do wyboru miejsca zamieszkania, a organy takie jak gmina nie mogą mu w tym przeszkodzić.



Radni gminy Bielsk chcieli, aby działania wójta zmierz...

SPPN

Spór o podpisy mieszkańców Saskiej Kępy

Warszawie coraz mocniej zaciska się pętla strefy płatnego parkowania niestrzeżonego. Kolejne miejsca są nią obejmowane. Jednym ze spornych miejsc jest Saska Kępa. W ostatnich dniach mieszkańcy z „Nie! dla SPPN na Saskiej Kępie” poinformowali, że członkowie zarządu rady osiedla Saska Kępa, zabiegając o strefę płatnego parkowania u radnych, mieli posłużyć się podpisanymi w 2014 r. Stowarzyszenie Mieszkańców Saskiej Kępy sprawę widzi nieco inaczej. Co w takim razie dalej?

W sprawie dotyczącej list z podpisanymi w sprawie SPPN poprosiliśmy o wypowiedź Urząd Dzielnicy Praga-Południe, który potwierdza, że oryginały list znajdują się w jego archiwum. – Nie wpłynął do nas żaden wniosek o udostępnienie ich kopii, a nawet jakby wpłynął, to z uwagi na ochronę danych osobowych nie mogliśmy ich nikomu udostępnić – zaznacza Michał Szweyger z wydziału promocji, sportu i kontaktów z mediami. O wyjaśnienia poprosiliśmy przedstawicieli Stowarzyszenia Mieszkańców Saska Kępa. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Społecznicy w jednym z postów na Facebooku napisali, że „kwestia rzekomych sfałszowanych podpisów nie ma żadnego związku z rzeczywistością”. „Petycja, którą złożyło Stowarzyszenie Mieszkańców Saskiej Kępy jesienią



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

zeszłego roku, została wcześniej przekazana publicznie na ręce przedstawicieli ZDM w czasie konsultacji społecz-

nych w Prusie w grudniu 2021 r. przez jej autorów, by przypomnieć decydentom, że to nie jest nowa sprawa. Podpisy

zbierano w okresie pierwszych konsultacji w sprawie SPPN kilka lat wcześniej. To kontynuacja tego samego tematu.

Aby nadać jej bieg, nasze stowarzyszenie przekazało ją Radzie Warszawy, opisując całą sytuację” – czytamy w oświadczeniu udostępnionym w mediach społecznościowych.

Zdaniem radnego dzielnicy Praga-Południe Marka Borkowskiego (PiS) sprawa parkowania na Saskiej Kępie wymaga uregulowania. – Zwróciłem się do prezydium Rady Dzielnicy z prośbą o wyjaśnienie sprawy z podpisanymi – zaznacza radny Borkowski.

– Petycja to jedna z form dochodzenia przez mieszkańców do realizacji ich postulatów. Jednak tak jak wszystkie tego typu akcje, powinna być przeprowadzona zgodnie z zasadami. O tym, czy zostało złamane prawo, zdecydują prokuratura i ewentualnie sąd – podkreśla Paweł Lech, stołeczny radny, KO.

.....
Anna Gębalska-Berekets



POZIOM WISŁY SPADA

REGION \ W Kępie Płockiej oraz Wyszogrodzie poziom wody w Wiśle zaczął opadać poniżej stanów alarmowych, jednak wciąż przekracza stany ostrzegawcze. Według prognoz IMGW woda w Wiśle powinna opaść poniżej stanów ostrzegawczych.

fot. Facebook/d



DOLAR I NIELEGALNY TYTOŃ

POLICJA \ Mazowiecka Krajowa Administracja Skarbowa i Straż Graniczna zlikwidowały magazyny z prawie 16 tonami ciętego tytoniu bez akcyzy. Magazyn znajdował się w pow. wołomińskim, a w jego wykryciu pomógł specjalnie szkolony pies Dolar.

fot. KAS/d



cały do ograniczenia ludności napływowej | fot. Wikipedia/d

STATYSTYKA

Najwięcej bezrobotnych na Pradze-Południe

Urząd Statystyczny w Warszawie przedstawił dane dotyczące bezrobocia w stolicy. Pozналиśmy profil statystycznego bezrobotnego w Warszawie. I tak miał on wykształcenie wyższe (33 proc. osób bezrobotnych), był w wieku 35–44 lata (30 proc.) i pochodził z Pragi-Południe (13 proc.). Jak przekazał US, jeżeli chodzi o podział

bezrobotnych osób w oparciu o płeć, to wiadomo, że liczba bezrobotnych kobiet i mężczyzn jest identyczna. Jednak różnice w skali bezrobocia widać pomiędzy poszczególnymi dzielnicami Warszawy. – Najwięcej osób bez pracy z najkrótszym stażem zawodowym (1 rok i mniej) było na Śródmieściu (31 proc. bezrobotnych

w tej dzielnicy), zaś bezrobocie krótkookresowe (3 miesiące i mniej) najbardziej zauważalne było w Wesołej (36 proc.) – informuje Marcin Kałuski z Mazowieckiego Ośrodka Badań Regionalnych. W stolicy wzrosła również liczba podmiotów gospodarki narodowej. Na koniec ubiegłego roku w Warszawie zarejestrowanych było 525 475 podmiotów gospodarki narodowej, tj. o 5,3 proc. więcej niż rok wcześniej. Na każde 100 nowo zarejestrowanych w 2022 r. podmiotów przypadało w stolicy 40 zlikwidowanych jednostek.

.....
(oprac. nkk/mat.pras.)

REGION

Jest wsparcie dla OSP

19 nowych wozów trafi do jednostek ochotniczej straży pożarnej w regionie radomskim. W całym kraju nowe samochody strażackie otrzyma 675 jednostek OSP. To rekordowa liczba – podkreślił na wczorajszej konferencji poseł ziemi radomskiej Marek Suski. Nowe samochody ratowniczo-gaśnicze trafią do ochotniczych straży

pożarnych m.in. w powiecie białobrzeskim: Stromiec i Radzanów, w powiecie grójeckim: Pniewy, Chynów, Goszczyn, czy w powiecie przyskim: Potworów i Wieniawa. Do OSP w całym województwie trafi 71 samochodów. Według obecnego na wczorajszej konferencji wiceministra obrony narodowej Woj-

ciecha Skurkiewicza kolejna transza wsparcia dla OSP stanowi podziękowanie dla druhów ochotników. – Panowie, serdecznie dziękuję w imieniu rządu Rzeczypospolitej za waszą pracę, służbę, za wasze zaangażowanie – powiedział Wojciech Skurkiewicz.

.....
(nkk)



fot. mat.pras./d

CZYTELNICTWO

Spotkanie z Dionizym Maliszewskim

Już teraz warto zaplanować sobie czas wolny 15 marca. Wtedy w Muzeum Kultury Kurpiowskiej odbędzie się promocja książki „Oczarowany życiem. Dionizy Maliszewski 1931–1988” autorstwa Joanny Zysk. Organizatorzy wydarzenia już teraz przybliżają postać głównego bohatera spotkania. – Dionizy Maliszewski mówił o sobie, że jest poetą niedzielnym, dla którego poezja stanowi zaledwie margines życia. Mimo to pozostawił dorobek zawarty w dziewięciu indywidualnych tomikach, licznych wierszach, które ukazały się w wydawnictwach zbiorowych, i setkach utworów opublikowanych na łamach prasy. Był jedną z najważniejszych osób ostrołęckiej kultury XX w. Nad jego dzieciństwem zawążyła II wojna światowa. W tragicznych okolicznościach stracił wówczas ojca, a osamotniona rodzina przeżyła straszne chwile. W klasie maturalnej osierociła jego i młodsze rodzeństwo ukochana matka, a Dionizy uwikłał się w działalność nielegalnej organizacji. Młodzieńczy idealizm zmierzył się z machiną stalinowskiego wymiaru sprawiedliwości. Maliszewski trafił do więzienia, a później, podczas odbywania służby wojskowej, do kopalni węgla jako górnik. Wydarzenia te wpłynęły na jego życie i miały odzwierciedlenie w twórczości. Po powrocie do Ostrołęki próbował normalnie żyć. Podjął pracę, założył rodzinę. Najważniejszym krokiem w jego życiu zawodowym była decyzja o rozpoczęciu pracy w kulturze. Został kierownikiem Zakładowego

Domu Kultury działającego przy największym wówczas zakładzie przemysłowym nadnarwiańskiego miasta – Ostrołęckiej Fabryce Celulozy i Papieru (późniejszych Ostrołęckich Zakładach Celulozo-Papierniczych). Pisał, działał społecznie, organizował środowisko literackie. Zawsze w pędzie, jakby przeczuwał, że los nie wyznaczył mu długiej drogi życia. Zmarł w 1988 r. w wieku 57 lat – czytamy w zaproszeniu na wydarzenie.

Spotkanie odbędzie się 15 marca o godz. 17 w budynku Muzeum Kultury Kurpiowskiej przy pl. Gen. J. Bema 8 w Ostrołęce. Odwiedzając muzeum, warto również zajrzeć na wystawę stałą „Ostrołęka i Kurpie. Między wątkiem historii a osnową życia”, na którą składają się archiwalia i przedmioty związane z mieszkańcami Ostrołęki oraz Kurpiami, fragmenty poezji o Ostrołęce autorstwa Izraela Szterna oraz treści w multi-mediach. Jak można przeczytać na stronie muzeum: „W ekspozycji wyodrębniono pięć zagadnień pozwalających usystematyzować przekaz o ostrołęczanach i Kurpiach w okresie międzywojennym. Pierwsza część ekspozycji to »W lustrze uliczek«, kolejna »Szepty codzienności«, następnie »Opowieść bruku«, dalej: »W rytmie kołowrotka« i na koniec »Bija dzwony«”. Muzeum w Ostrołęce zostało powołane do życia już w 1975 r. Od tego czasu przeszło wiele zmian. Obecnie zbiory placówki liczą 16 tys. muzealiów i ponad 10 tys. książek zgromadzonych w muzealnej bibliotece.

.....
(oprac. nkk/mat.pras.)



ZA TRZY TYGODNIE ŚWIĄTEK DOGONI AZARENKĘ

RANKING WTA \ Iga Świątek rozpoczęła 48. tydzień jako liderka światowego rankingu tenisistek. W zestawieniu zawodniczek najdłużej otwierających listę WTA jest na 13. miejscu. By znaleźć się w czołowej dziesiątce, Polka będzie musiała wyprzedzić jeszcze Białorusinkę Wiktorię Azarenkę – 51 tygodni, Rumunkę Simonę Halep – 57 oraz Dunkę polskiego pochodzenia Caroline Wozniacki – 71. Tenisistką, która najdłużej była na czele – przez 377 tygodni – pozostaje Niemka Steffi Graf.

foto: Facebook/d

KOSZYKÓWKA

Legionista kończy po 212 meczach

Łukasz Koszarek kończy swoją 20-letnią przygodę z reprezentacją Polski | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Łukasz Koszarek, koszykarz Legii Warszawa i dyrektor sportowy reprezentacji Polski, nie dzielnym spotkaniem ze Szwajcarią (80:70) w preeliminacjach mistrzostw Europy 2025 pożegnał się z kadrą jako zawodnik. 39-latek występował w niej 20 lat i rozegrał 212 meczów.

Artur Szczepanik

Łukasz Koszarek jest piątą na liście zawodników z największą liczbą spotkań. Wyprzedzają go jedynie: Mieczysław Łopatka i Dariusz Zelig (po 236), Janusz Wichowski (224) i Eugeniusz Kijewski (220).

Urodzony we Wrześni Koszarek, gdzie trenował nie tylko koszykówkę, ale i piłkę nożną (tata był piłkarzem miejscowej Viktorii), przygodę z kadrą seniorów rozpoczął jako 19-latek, uczeń Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Warce. Został powołany przez trenera Dariusza Szczubiała na mecze z Francją i Białorusią. Zadebiutował u nowego szkoleniowca kadry Andrzeja Kowalczyka w meczu towarzyskim z Izraelem rozegranym w sierpniu 2003 r. w Naharyi – biało-czerwoni przegrali 70:74, a nastolatek zdobył 5 pkt. W latach 2012–2018 był kapitanem drużyny narodowej. W karierze zdobył 1240 pkt.

Ze Szwajcarią we Fryburgu grał niespełna siedem minut, ale punktów nie zdobył.

Legionista uczestniczył w sześciu Eurobasketach jako zawodnik, a we wrześniu w siódmym jako dyrektor reprezentacji. Tę funkcję pełni od października 2021 r., gdy kadrę objął Chorwat z polskim paszportem, Igor Milicić. Wystąpił również jako koszykarz w MŚ 2019 w Chinach, gdzie biało-czerwoni pod wodzą trenera Mike'a Taylora zajęli wysokie ósme miejsce.

W debiucie w Eurobasketach w 2007 w Hiszpanii był najdłużej grającym zawodnikiem zespołu trenera Andrzeja Urlepa. W trzech meczach w 96 minut miał 19 pkt, 13 asyst i dziewięć zbiórek. Gwiazdami zespołu walczącego z kontuzjami (zabrakło m.in. Marcina Gortata i Michała Ignerskiego) byli Adam Wójcik i Andrzej Pluta. Polska uległa Francji (66:74), Słowenii (52:70) i Włochom (70:79), ale Koszarek miał możli-

wość rywalizacji z takimi koszykarzami jak Tony Parker czy Laka Jaković. W spotkaniu przeciw Italii 23-latek miał 11 asyst, czym ustanowił indywidualny rekord mistrzostw Europy. Efektem tego występu był kontrakt na kolejny sezon z włoską Pepsi Caserta.

– W Alicante mieliśmy skład budowany na kolanie, bo w kadrze było mnóstwo kontuzji. Dla mnie ten turniej to było niesamowite przeżycie – jak dla dziecka pierwsza wizyta w Disneylandzie. Dostaliśmy w grupie trzy bardzo silne drużyny, każda z nich miała gwiazdy – Francja Tony'ego Parkera i Borisa Diawę, Słowenia – Rasho Nesterovicia i Jakę Lakovicia i debiutującego 21-letniego Gorana Dragicia, Włosi – Gianlucę Basile i Marco Belinello. To było dla mnie pierwsze spotkanie z gwiazdami. Pierwszy Eurobasket – mimo że bardzo krótki, był świetnym przeżyciem – wspomina Koszarek.

Pamiętne były dla Koszarka także mistrzostwa kontynentu w 2009 r. organizowane w Polsce. Zespół trenera Mulego Katzurina zajął dziewiąte miejsce. – Mistrzostwa w Polsce to chyba najlepsze przeżycie dla zawodnika. Pełna Hala Stulecia we Wrocławiu – zawsze będę to pamiętał, ale był to też turniej niewykorzystanych szans, choć... w drugiej fazie mieliśmy w grupie Serbów, którzy grali potem w finale, Hiszpanów z Pau Gasolem, którzy zdobyli złoto i Słowenów – przypomniał.

O występie w Chinach mówił, że to była podróż w inną koszykarską bajkę. – Dla takich chwil warto żyć. W Chinach mieliśmy przygodę, graliśmy do końca turnieju i to ósme miejsce było niespodzianką dla nas. Ludzie zatrzymywali się, pozdrawiali, gratulowali, że superwynik, supergra – mówił wspominając mundial.

PGE NARODOWY

Do końca roku z otwartym dachem

Do czasu zakończenia audytu na PGE Narodowym – co potrwa do końca roku – dach nie będzie zamykany, w czasie gdy może padać śnieg. Oznacza to, że jeśli podczas meczu Polska – Albania 27 marca będzie padać, piłkarze zagrają na białym boisku.

Na poniedziałkowej konferencji prasowej zarząd PGE Narodowy i eksperci z zespołu powołanego po zamknięciu obiektu w listopadzie podzielili się szczegółami badań i ustaleniami w kwestiach bezpieczeństwa. Prezes zarządu Włodzimierz Dola przekazał, że stadion jest miejscem bezpiecznym, na którym można organizować wydarzenia całostadionowe. – I takich imprez będzie w tym roku nawet 20 – podkreślił. Pierwszą z nich będzie mecz Polska – Albania zaplanowany na 27 marca. Jednocześnie poinformowano, że w związku z wadami wykrytymi w jednym z odlewów obiekt przejdzie całościowy audyt. Do czasu jego zakończenia, czyli prawdopodobnie do końca roku, eksperci nie rekomendują otwierania dachu, bo to w jego konstrukcji wykryto wady. Jak powiedział dr hab. inż. Krzysztof Zółtowski z Politechniki Gdańskiej, po tym czasie zapadłoby decyzja, czy pozostałe elementy konstrukcji też zostaną wzmocnione bajpasami, czy nie będzie to potrzebne. – To są wzmocnione bajpasami, które powstały na etapie wytwarzania elementu – uspokajał dr inż. Lechosław Tuz z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Zapewnił, że przez 10 lat mii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Zapewnił, że przez 10 lat użytkowania stadionu nie stwarzały niebezpieczeństwa. Ale przez fakt, że zostały wykryte dopiero w zeszłym roku, konieczne było sprawdzenie, skąd się wzięły i czy mają tendencje do powiększania się.

– Łącznie przeprowadzono około 500 badań w ciągu dwóch miesięcy – podkreślił specjaliści. Próbkę ze względu na bezpieczeństwo pobierano dopiero po zamontowaniu bajpasu i robiono to ręcznie. Zespół specjalistów zarekomendował ograniczenia. – Analizy materiałowe i wytrzymałościowe wskazują, że jest bezpiecznie, ale musimy przeprowadzić audyt całej konstrukcji – tłumaczył. Dodał, że prace potrwają do końca roku. Będzie też zainstalowany dodatkowy system monitoringu konstrukcji dachu. – Dach ma pozostać złożony w okresie, kiedy możliwe są opady śniegu – wyjaśnił dr hab. Zółtowski.

(asz. PAP)